



OKNA • DRZWI • BRAMY • ROLETY
www.paula.net.pl
paula.pabianice@wp.pl



Salon okien EUROCOLOR
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046, 42 215 13 13



Salon drzwi ERKADO
Pabianice, Łaska 2
501 798 336, 42 212 18 68

Stary Rynek
Tak wygląda Pabianka



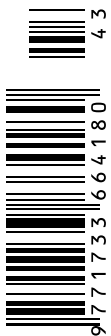
strony 12–13

ZWiK
Arkadiusz Bujacz nowym prezesem

strona 2

Informator na 1 XI
Organizacja ruchu przy cmentarzu

strona 24



Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1410
ISSN 1733-6643

29 października 2024 r. numer 43

4¹⁰ zł w tym 5% VAT

<https://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl



4 WYPADKI.

4 POSZKODOWANYCH

W SZPITALACH



strona 10

NA SZCZĘŚCIE

NIKT NIE ZGINAŁ

ZDJĘCIE TYGODNIA



Pabianka z rakieta do badmintona. Czyżby nowe logo klubu?

WTOREK 29 października Narcyza Wioletty	ŚRODA 30 października Edmunda Przemysława	CZWARTEK 31 października Augusta Antoniego	PIĄTEK 1 listopada Wszystkich Świętych	SOBOTA 2 listopada Bogdana Jerzego	NIEDZIELA 3 listopada Huberta Sylwii	PONIEDZIAŁEK 4 listopada Karola Olgierda
--	--	---	---	---	---	---

MOTTO TYGODNIA:

„Nie bój się porażki. To nie koniec, to tylko początek”

Barack Obama, prezydent USA

PAMIĘTAMY

Przed 1 listopada wspominamy osoby zasłużone dla naszego miasta, zmarłe w mijającym roku

Doktor hab. **Marian Lelonek** – profesor UŁ, pedagog, teoretyk i praktyk edukacji szkolnej i akademickiej. Pabianiczanie pamiętają go jako nauczyciela fizyki w „mechaniku” i Liceum im. Królowej Jadwigi.



Był założycielem i rektorem pierwszej wyższej uczelni w Pabianicach – Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej. Powstała w 2001 roku i przez kilkanaście lat wykształciła ponad tysiąc licencjatów i magistrów na kierunkach humanistycznych. Był autorem ponad 80 publikacji. Za osiągnięcia naukowo-badawcze otrzymał od rektora UŁ nagrodę I stopnia. W 2012 r. został Zasłużonym dla Powiatu Pabianickiego.

Miał dwie pasje: rodzinę i nauczanie. Z wielką miłością mówił o swojej żonie i córkach. Pamiętamy Profesora jako człowieka spełnionego w życiu zawodowym i osobistym, z poczuciem humoru i zapałem w pracy.

Zmarł nagle 28 października 2023 r. Miał 86 lat.

Marian Lorenczak – nauczyciel matematyki, wicedyrektor I LO (1995–2001), radny miejski w latach 2006–2010, a od 2001 roku naczelnik Wydziału Oświaty



Arkadiusz Bujacz nowym prezesem ZWiK-u

Dotychczasowy prezes spółki Rafał Kunka zostaje w zarządzie. Jest też nowy członek zarządu, piotrkowianin Jacek Sokalski.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej (23 października) prezydent **Grzegorz Mackiewicz** poinformował o zmianach w zarządzie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Od 1 listopada nowym prezesem spółki będzie pabianiczanie Arkadiusz Bujacz (lat 46), dotychczasowy naczelnik Biura Rady Miejskiej, przewodniczący Rady Nadzorczej spółki miejskiej.

Bujacz ukończył Wydział Prawa i Administracji na Uniwersytecie Łódzkim i studia MBA (Master of Business Administration, czyli Magister Administracji Biznesowej). Od początku kariery zawodowej związany jest z Urzędem Miejskim w Pabianicach, a od 20 lat pracuje w ratuszu jako naczelnik

Biura Rady Miejskiej. Zastępuje sekretarza miasta. Od 2006 roku zasiada w Radzie Nadzorczej ZWiK-u, a od 2011 jest jej przewodniczącym.

Nowym członkiem zarządu spółki został **Jacek Sokalski** (lat 58), pochodzący z Piotrkowa Trybunalskiego, magister ekonomii, absolwent studiów podyplomowych na Uniwersytecie Łódzkim, Politechnice Łódzkiej i Szkoły Głównej Handlowej. Pracował m.in. w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, był prezesem Piotrkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wielokrotnie nagradzany za działalność charytatywną. W styczniu 2018 roku otrzymał wyróżnienie Narodowego Instytutu Dziedzictwa w dowód uznania za wieloletnią

współpracę w realizacji Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce.

Rafał Kunka (lat 59) oraz **Marek Gryglewski** (lat 52) pozostaną w zarządzie spółki ZWiK. Kunka będzie pełnił funkcję wiceprezesa. W ZWiK-u pracuje od 2008 roku, zarządzał spółką przez ostatnie 16 lat. Marek Gryglewski to były wiceprezydent miasta i obecny przewodniczący Rady Powiatu Pabianickiego. Dostał pracę w ZWiK-u po ostatnich wyborach samorządowych. W lipcu tego roku powołano go do zarządu spółki. Ma poprowadzić wielką inwestycję, jaką jest budowa krytej pływalni w Pabianicach.

Kto będzie naczelnikiem Biura Rady Miejskiej? O tym zdecyduje prawdopodobnie konkurs.(ET,GG)

Gdzie szczepią przeciwko covid-19

25 października rozpoczęły się szczepienia przeciw covid-19, dedykowane na sezon 2024/2025.

Minister Zdrowia informuje, że od 25 października br. jest możliwość skorzystania z bezpłatnych szczepień przeciw covid-19. Szczepienia stanowią kontynuację szczepień wykonywanych w ramach Narodowego Programu Szczepień. Szczepionki zakupiło Ministerstwo Zdrowia, a koszt usługi (kwalifikacji do szczepienia i jego wykonania) zostanie sfinansowany ze środków NFZ.

W Pabianicach zaszczepimy się w Forte Apteka przy ul. Wyspiańskiego 4, w Pabian-Medzie przy ul. Kilińskiego, w Scan-medzie przy ul. Mariańskiej, w Esculapie przy ul. Grobelnej.

Szczepienie jest jednorazowe niezależnie od wcześniej przyjętych dawek szczepionki. Zaleca się zachowanie odstępu co najmniej 3 miesięcy od ostatniej dawki szczepienia przeciw covid-19.

Szczepienia będą realizowane u osób w wieku 12 lat i starszych, szczepionką mRNA Spikevax JN.1 0,5 ml. Grupy o największym ryzyku przebiegu ciężkiego covid-19, które szczególnie potrzebują ochrony poprzez szczepienia, to: osoby w wieku 60 lat i starsze, dzieci, młodzież i dorośli z chorobami współistniejącymi, zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu covid-19, tj. otyłością (BMI≥25), cukrzycą, przewlekłą chorobą płuc, przewlekłą chorobą nerek, chorobą układu sercowo-naczyniowego, zaburzeniami neurorozwojowymi, aktywną chorobą nowotworową, chorobą

immunosupresyjną lub leczeniem immunosupresyjnym.

Szczepienia przeciw covid-19 będą przeprowadzane na podstawie e-skierowania. W przypadku braku automatycznie wystawionego e-skierowania osoba uprawniona w punkcie szczepień może je samodzielnie wystawić, oceniając wiek oraz odstęp od przyjęcia ostatniej dawki. Wystawianie skierowań rozpoczęło się 18 października br. Szczepienia rozpoczęły się 25 października.

Szczepienia wykonywane są przez: przychodnię POZ i apteki ogólnodostępne, które zawarły umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia na realizację szczepień zalecanych.

Pacjenci mogą zapisać się na szczepienie za pośrednictwem IKP (w przypadku gdy punkt szczepień udostępni terminy w e-rejestracji) lub bezpośrednio w punkcie szczepień.

i Wychowania w Starostwie Powiatowym. W 2004 roku przeszedł na emeryturę. Jego pasją była fotografia.

Nie wszyscy wiedzą, że Marian Lorenczak był także instruktorem ZHP, harcmistrzem Polski Ludowej, delegatem na XI Festiwal Młodzieży i Studentów na Kubie. Udzielał się w PTTK. Był człowiekiem pogodnym i życzliwym. Zmarł w tragicznych okolicznościach 9 listopada 2023 r. Miał 78 lat.

Wiktor Kępa – lekarz, urolog. W Pabianickim Centrum Medycznym pracował od 2010 roku. Pochodził z Radomia, mieszkał w Łodzi. Do pracy w PCM namówił go dr Grzegorz Krzyżanowski, ordynator oddziału. Miał nadzieję, że zostanie jego następcą. Doktor



Kępa miał dwie pasje – rodzinę i urologię. Pokochał tę dziedzinę medycyny, poświęcił się jej, a że był wybitnie zdolny, szybko poznał jej arka. Uwielbiał przyrodę i aktywność fizyczną.

Zmarł nagle na dyżurze w szpitalu 30 listopada 2023 roku. Miał 40 lat.

Janina Lewandowska – nauczycielka muzyki, kobieta wielkiego serca i wielkiej dobroci. Rodowita pabianiczanka, absolwentka II LO i Szkoły Muzycznej I i II stopnia. Ukończyła Akademię Muzyczną w Łodzi i wróciła do rodzinnego miasta, by uczyć muzyki następne pokolenia. W pabianickiej szkole prowadziła klasę fagotu. Przez wiele lat była wicedyrektorką szkoły przy Grobelnej, udzielała się czynnie w Towarzystwie Muzycznym im. Karola Nicze i PTTK. W 2017 zachorowała.

Zmarła 13 grudnia 2023 r. Miała 67 lat.

Dzięki wsparciu powiatu urodziło się 46 dzieci

Starostwo pabianickie zamyka (wcześniej) program leczenia niepłodności „in vitro” dla mieszkańców naszego powiatu. Teraz państwo wspomaga pary w spełnieniu marzenia o dziecku

25 stycznia 2024 r. Rada Powiatu Pabianickiego przyjęła Program Polityki Zdrowotnej „Dofinansowanie do leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców powiatu pabianickiego w latach 2024–2028”, a jej wykonanie powierzyła Zarządowi Powiatu Pabianickiego. Na najbliższej sesji radni powiatowi „zamkną” program, bo bezpłatną pomoc w staraniu się o dziecko pary dostaną od państwa.

– Był to drugi program in vitro uchwalony przez Radę Powiatu. Pierwszy obejmował lata 2019–2023, a jego celem było zapewnienie równego dostępu wszystkim mieszkańcom powiatu do usług medycznych w zakresie leczenia niepłodności i wsparcie niepłodnych par dofinansowaniem do zabiegu zapłodnienia pozaustrojowego – wyjaśnia wicestarosta Gabriela Wenne-Błażyńska.



Program od samego początku cieszył się ogromną popularnością wśród mieszkańców powiatu pabianickiego. W latach 2019–2023 i 2024 przystąpiło do niego 136 par, skorzystało 129 par, a dzięki dofinansowaniu powiatu na dzień 9 października 2024 r. urodziło się 46 dzieci (28 dziewczynek i 18 chłopców).

Realizatorem programu na 2024 r. została firma Gameta – Szpital z siedzibą w Rzgowie, z którą powiat podpisał trzecią umowę na realizację tego programu. W 2019 r. na kwotę 250 tys. zł na lata 2019–2020, drugą w 2021 r. na kwotę 375 tys. zł na realizację programu w latach 2021–2023 (proporcjonalnie po 125 tys. zł na każdy rok). Bieżącą, na kwotę 125 tys. zł.

Liczba dzieci urodzonych w:

- Pabianicach – 28
- Lutomiersku – 2
- Konstancynie Łódzkiej – 3
- gminie Dobroń – 4
- gminie Dłutów – 2
- gminie Ksawerów – 3
- gminie Pabianice – 4

W poprzednich latach wykorzystane zostały wszystkie limity miejsc dla par zgłaszających chęć udziału w programie – po 25 par w każdym roku kalendarzowym. – Limit zgłoszeń par do udziału w programie wykorzystywany był już w pierwszym półroczu roku kalendarzowego. Na 8 października tego roku z programu na rok 2024 skorzystały jedynie 4 pary na kwotę łączną 20 tys. zł – informuje wicestarosta.

Na program powiat pabianicki wydał

770 tysięcy złotych

136 – to liczba par zakwalifikowanych do programu od początku jego funkcjonowania (6 lat)

129 – jest par, które skorzystały z programu

68 – było ciąż klinicznych od początku trwania programu

46 – to ilość narodzonych dzieci przy wsparciu programu na dzień 8 października 2024 r. (urodziło się 28 dziewczynek i 18 chłopców)

Na realizację programu w 2024 r. przeznaczono 150 tys. zł, z czego 125 tys. zł stanowiły koszty dofinansowania procedur biotechnologicznych dla 25 par w wysokości do 5.000 zł dla jednej procedury biotechnologicznej (ale nie więcej niż 80 proc. kosztów danej procedury), przy czym każda z par mogła skorzystać z dofinansowania maksymalnie do 3 procedur.

Przyczyną takiego spadku zainteresowania programem powiatowym stała się ustawa rządowa, która od 1 czerwca 2024 r. zapewniła bezpłatne leczenie niepłodności.

– W związku z powyższym zasadnym jest korzystanie przez pary z programu rządowego, a nie z programu powiatu pabianickiego i wcześniejsze zamknięcie programu powiatowego – dodaje wicestarosta Wenne-Błażyńska.

Cech Rzemiosł w Pabianicach wręczył świadectwa czeladnicze

Najwięcej mamy mechaników samochodowych (13) i fryzjerów (13). Jest 7 stolarzy, jeden cukiernik i 4 kucharzy.

43 absolwentów praktycznej nauki zawodu otrzymało tytuł czeladnika. Troje najlepszych uczniów otrzymało też nagrody finansowe. Świadectwa i nagrody odebrali z rąk szefa Cechu **Krzysztofa Jędraszka** podczas uroczystości, która odbyła się w Starostwie Powiatowym. Oprócz młodych adeptów zawodu oraz ich mistrzów, były także władze miasta i powiatu oraz dyrektorzy szkół branżowych.

Nagrody dla najlepszych uczniów odebrali: **Sandra Pędziwiatr, Kinga Pokora i Amelia Wanat**.

Czeladnik to jeden ze stopni kwalifikacji zawodowych, stwierdzający opanowanie przez ucznia, młodocianego pracownika zatrudnionego w celu nauki zawodu, umiejętności praktycz-

nych i teoretycznych w zawodzie rzemieślniczym oraz potwierdzający je zdaniem egzaminem czeladniczym.

Dawniej mianem „czeladnika” (terminatora) określano osobę posiadającą wiedzę fachową rzemieślnika, który okres nauki (termin) zakończył zdaniem egzaminem czeladniczym, lecz nie był w stanie prowadzić własnego warsztatu. Do tego niezbędne było m.in. zdanie egzaminu mistrzowskiego (tzw. majstersztyk) zgodnie ze statutem danego cechu.

Świadectwo czeladnicze umożliwia zatrudnienie na stanowisku wymagającym kwalifikacji zawodowych na tzw. pierwszym poziomie, a w poniedziałek otrzymało je 31 uczniów i 12 uczennic.

Świadectwa czeladnicze w zawodzie mechanik pojazdów mechanicznych otrzymali: **Łukasz Kolanek, Maciej Owczarek, Kacper Krasowiak, Adam Zając, Wiktor Caban, Mateusz Lorek, Maksymilian Rzepkowski, Kewin Bykowski, Paweł Jankowski, Jakub Wojdyński, Juliusz Jasiorek, Patryk Kowalski, Michał Malec**.

Świadectwa czeladnicze monterów zabudowy i robót wykończeniowych otrzymali: **Dominik Gwiazdowicz, Michał Madaj, Bartłomiej Kulka**. Czeladnikami w zawodzie monterów sieci i instalacji sanitarnej, pospolicie zwany hydraulikiem zostali: **Bartosz Gajda, Dawid Kubasiewicz, Jakub Muszalski**.

Świadectwa czeladnicze w zawodzie stolarz odebrali:

Adrian Bieniak, Patryk Wołynkiewicz, Filip Stępień, Piotr Ubych, Oliwier Masłowski.

W zawodzie fryzjer tytuł czeladnika zdobyli: **Wiktoria Piszczek, Oliwia Majchrzak, Wiktoria Birnbaum, Dominika Kietla, Igor Markiewicz, Natalia Orysiak, Sylwia Fret, Honorata Leśniewicz, Sandra Pędziwiatr, Natalia Michalak, Wiktoria Puternicka, Paulina Wroniszewska, Patryk Jadczak**.

Czeladnikiem cukiernikiem została **Natalia Nowak**. Czeladnikami kucharzami są: **Krzystian Bogdański, Hubert Borek, Brayan Mielkowski, Tymoteusz Cudowski**.

Czeladnikiem w zawodzie monterów zabudowy został **Adam Olejnik**.(g)

PAMIĘTAMY

Andrzej Luboński – radny miejski, przyjaciel zwierząt. Przez 18 lat prowadził schronisko dla bezdomnych zwierząt w Pabianicach. Na emeryturę



przeszedł w 2020 roku, choć prawa do świadczeń uzyskał 7 lat wcześniej. W przeszłości prowadził rodzinny sklep, był kierownikiem hurtowni i zastępcą kierownika sprzedaży w PaFaNie. W latach 1990–1994 był radnym miejskim.

Zmarł 10 stycznia 2024 roku. Miał 75 lat.

Jarosław Grabowski – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W centrum pracował od początku jego istnienia. Był rodowitym pabianiczanie, absolwentem liceum. Ukończył studia matematyczne na UŁ. Na początku swojej kariery zawodowej prowadził własne



przedsiębiorstwo. W styczniu 1999 r. został pracownikiem Starostwa Powiatowego, a od 2011 r. dyrektorem PCPR.

Zmarł nagle 23 stycznia 2024 r. Miał 60 lat.

Marek Skrzymowski – twórca ośrodka dla bezdomnych „Granica” w Pabianicach. Pojawił się w naszym mieście w 2000 roku i szybko zorganizował dom dla bezdomnych i jadłodajnię dla ubogich. Sam po przejściach, wiedział, jak podejść do tych na zakręcie. Zapraszał na terapię do ośrodka, pomagał uzależnionym wyjść z nałogów. Jego nauczycielem i guru był Marek Kotański – twórca Monaru. Jego cenne rady stosował we własnym ośrodku. W 2004 roku



został laureatem plebiscytu *Życia Pabianic* „Nieprzeciętny” w kategorii Społecznik. Za to, że z potrzeby serca zrobił dla ubogich dużo więcej niż armia urzędników.

Zmarł 28 lutego. Miał 68 lat.

PAMIĘTAMY

Adrian Madej – autor scenariuszy i rysownik komiksów oraz ilustrator. Syn malarki Urszuli Dubel-Madej i grafika Bogdana Madeja, pochodził z Pabianic, tu spędził większość swojego życia, mieszkał w jednym z wieżowców przy parku Wolności. Absolwent Szkoły Podstawowej nr 14 i łódzkich szkół plastycznych oraz Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Dwukrotnie (1997 i 2006 r.) zdobył Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier w Łodzi. Nie wielu fanów gry Wiedźmin wie, że to właśnie pabianiczanie rysował projekty potworów do pierwszej edycji gry. Jak pisze o nim „Kultura Gniewu”, był jednym z tych, którzy przeniesli polski komiks z czasów „wielkiej smuty” lat 90. w XXI wiek.

Zmarł 19 kwietnia. Miał 47 lat.

Igor Polak – aktor i twórca Teatru Pacuś. Przez niemal 35 lat zabierał dzieci do magicznego świata bajek i baśni. Bohaterami jego przedstawień były pacynki, kukielki, marionetki. Igor z teatrem był częstym gościem w szkołach, przedszkolach i domach kultury w całym województwie.



W 1986 roku ukończył z tytułem magistra Państwową Wyższą Szkołę Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza na wydziale lalkarskim w Białymstoku. Przez lata występował w teatrach dramatycznych w Słupsku, Radomiu i Elblągu, ale ostatecznie „wygrał” teatr lalek. Stał się jego pomysłem na pracę i na życie. W 2014 roku zamieszkał w Pabianicach.

Zmarł 7 czerwca 2024 r. Miał 62 lata.

Jacek Maląg – starszy ogniomistrz w stanie spoczynku. Przez wiele lat służył w zawodowej Straży Pożarnej Komendy Rejonowej, a od 1999 r. Komendy Powiatowej PSP w Pabianicach. W straży był od 1985 roku, od 1987 r. jako ratownik w KR w Pabianicach. Za służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej odznaczony został Srebrną Odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” – 2010 r., Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę – 2009 r., Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa – 2000 r.

Zmarł 3 lipca. Miał 60 lat.

To będzie 17. kwesta

Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie organizuje doroczną kwestę na ratowanie zabytkowych pomników na pabianickiej nekropolii.

Tegoroczna 17. zbiórka będzie prowadzona 1 i 2 listopada. Wolontariusze z puszkami w dłoniach będą oczekiwać na darczyńców przy wszystkich ośmiu cmentarnych bramach 1 listopada od godz. 9.00 do 16.00.

– W tym roku wracamy do naszych folderów, które będzie można otrzymać od kwestujących – informuje **Krzysztof Hile** – rzecznik prasowy Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie. – Znajdą się w nich fotografie i informacje o odrestaurowanych w tym roku pomnikach oraz innych obiektach, które zostały uratowane przed degradacją dzięki darczyńcom. Folder będzie również dostępny w formie elektronicznej na Facebooku na stronie Stowarzyszenia Zjednoczenie Pabianickie.

Pierwsza pabianicka kwesta została zorganizowana przez Stowarzyszenie w 2007 roku. Do tej pory 16 zbiórek dało 325.625 zł 19 gr. Za tę kwotę udało się odnowić 36 pomników. 18 z nich znajduje się na cmentarzu ewangelickim, 18 w części katolickiej. Poza tym przeprowadzono prace konserwacyjno–pielęgnacyjne na 7 wcześniej odrestaurowanych pomnikach.

Podczas ubiegłorocznej kwesty zebrano 25.364 zł 91 gr. Za tę kwotę został odrestaurowany nagrobek rodziny Keil na cmentarzu ewangelickim. Poddano oczyszczeniu, uzupełnieniu ubytków i ogólnej pielęgnacji oraz zabezpieczeniu poprzez zabieg hydrofobizacji 3 wcześniej odrestaurowane pomniki na cmentarzu katolickim: nagrobek Maniuli Ostaniewiczówny – (aniołek odrestaurowany w 2009); nagrobek Józefa i Macieja Badlik – (odrestaurowany w 2017); nagrobek bezimienny obelisk – (odrestaurowany w 2018 r.).

Akcję renowacji pomników można również wesprzeć, wpłacając datkę na konto: Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie, nr konta: 38 1090 1304 0000 0001 5476 5624 z dopiskiem: „Wpłata na renowację pomników na cmentarzu w Pabianicach”.



nekrolog

reklama

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci

PANI WIESŁAWY DĄBEK

– wieloletniej Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16 w Pabianicach

Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie SP 16 w Pabianicach

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00
tel. (42) 215–12–60
www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS



U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

SYLWESTER ANDRZEJ DOBROSİK
18 października. Miał 48 lat

KAZIMIERA LITMAN
z domu KAPICZYŃSKA
19 października. Miał 80 lat

ZDZISŁAWA OSTROWSKA
z domu DENUSZEK
19 października. Miał 90 lat

KRZYSZTOF RAFAŁEK
19 października. Miał 52 lata

KRZYSZTOF SUSZWAŁAK
20 października. Miał 55 lat

JANISŁAW KAZIMIERZ KARDAS
21 października. Miał 80 lat

KRZYSZTOF PAWLICKI
22 października. Miał 75 lat

JOLANTA KUBAS
z domu MAREK
22 października. Miał 63 lata

RADOSŁAW CZERW
21 października. Miał 42 lata

WIESŁAWA DĄBEK
z domu KOZIEŁ
22 października. Miał 90 lat
Pogrzeb 30 października na cmentarzu komunalnym

ANDRZEJ BŁASZCZYK
22 października. Miał 60 lat

JADWIGA WITKOWSKA
z domu TOMASZEWSKA
23 października. Miał 90 lat

MARIANNA PUCH
z domu ANGLART
23 października. Miał 83 lata

DOROTA CYDZIK
z domu MATUSIAK
23 października. Miał 67 lat

PAWEŁ ADAMSKI
24 października. Miał 83 lata
Pogrzeb 30 października na cmentarzu katolickim

ZENONA ROGALA
z domu POPLAWSKA
24 października. Miał 83 lata

ZDZISŁAW HAJNRYCH
25 października. Miał 87 lat
Pogrzeb 30 października na cmentarzu katolickim

Odnowili kawałek lasu

Do ziemi trafiło około 700 maleńkich sosenek. Nadleśnictwo Kolumna we współpracy z klubem Koalicja dla Pabianic zorganizowało akcję sadzenia drzew w Lasku Miejskim

Do sadzenia młodnika przy ul. Borowej (to tereny Nadleśnictwa Tuszyń), gdzie wcześniej wykarczowano kawał lasu, zgłosiło się 20 osób, w tym spora grupa dzieci. Nad ochotnikami czuwali: Marek Pawlak – leśniczy Leśnictwa Tuszyń i Paweł Tomala – tamtejszy podleśniczy. Ochotnicy dobrali się w pary i dostali do rąk niezbędne narzędzia.

Teren, gdzie odbyła się akcja, ma ponad dwa hektary. Zmieści się tu ponad 18 tysięcy młodziutkich drzewek. Ma być to głównie sosna, ale też około 400 sztuk modrzewia. Samorządowcom i ich pomocnikom, po krótkim szkoleniu, udało się zalesić około 10 procent tej powierzchni. Sadzonki wyhodowano z nasion w szkółce Nadleśnictwa Kolumna, w leśnictwie Drzewociny.

Akcja połączona była z obchodami 100-lecia Lasów Państwowych. 8 czerwca 1924 r. zostały powołane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



Dlaczego wycięli drzewa, a teraz sadzą?

Jak tłumaczą leśnicy, większość drzew w naszych lasach ma około 80 lat. Oznacza to, że ich żywot powoli dobiega końca. Zgodnie z zasadami gospodarki leśnej, stare drzewa muszą być zastąpione młodymi, aby zachować równowagę ekosystemu. Dzięki temu lasy mogą dalej się

rozвивać, a ich funkcje, m.in. oczyszczanie powietrza i ochrona bioróżnorodności, zostają utrzymane. Leśnicy podkreślają, że wycinki są częścią planu długoterminowej ochrony lasu, a nie tylko gospodarczym pozyskiwaniem drewna.

Wycinka drzew nie jest przypadkowa. Każda część lasu przeznaczona do wycięcia jest

dokładnie analizowana i zaplanowana na 10 lat do przodu. Proces ten nadzoruje Zespół Oceniający Plany Urządzania Lasu, który składa się z ekspertów z dziedzin: leśnictwa, ekologii i ochrony przyrody. Plany te określają ilość pozyskiwanego drewna i są zgodne z krajowymi przepisami ochrony środowiska, mając na celu zrównoważony rozwój lasów. W miejscach rekreacyjnych usuwane są tylko chore drzewa, które grożą upadkiem.

Zarówno leśnicy, jak i eksperci ds. ochrony przyrody pracują nad tym, aby nowe nasadzenia były bardziej różnorodne. Najlepiej dostosowana do lokalnych warunków jest sosna, dlatego sadi się jej najwięcej.

Drzewa o kluczowym znaczeniu dla lokalnego ekosystemu, takie jak długowieczne dęby czy drzewa z dziuplami lęgowymi dla ptaków, są specjalnie oznaczane i nie podlegają wycinie. (c)

PAMIĘTAMY

Roman Soja – absolwent, nauczyciel i wicedyrektor ZS nr 1 przy Piotra Skargi. W 1970 r. ukończył pięcioletnie technikum mechaniczne, a następnie studia na Wydziale



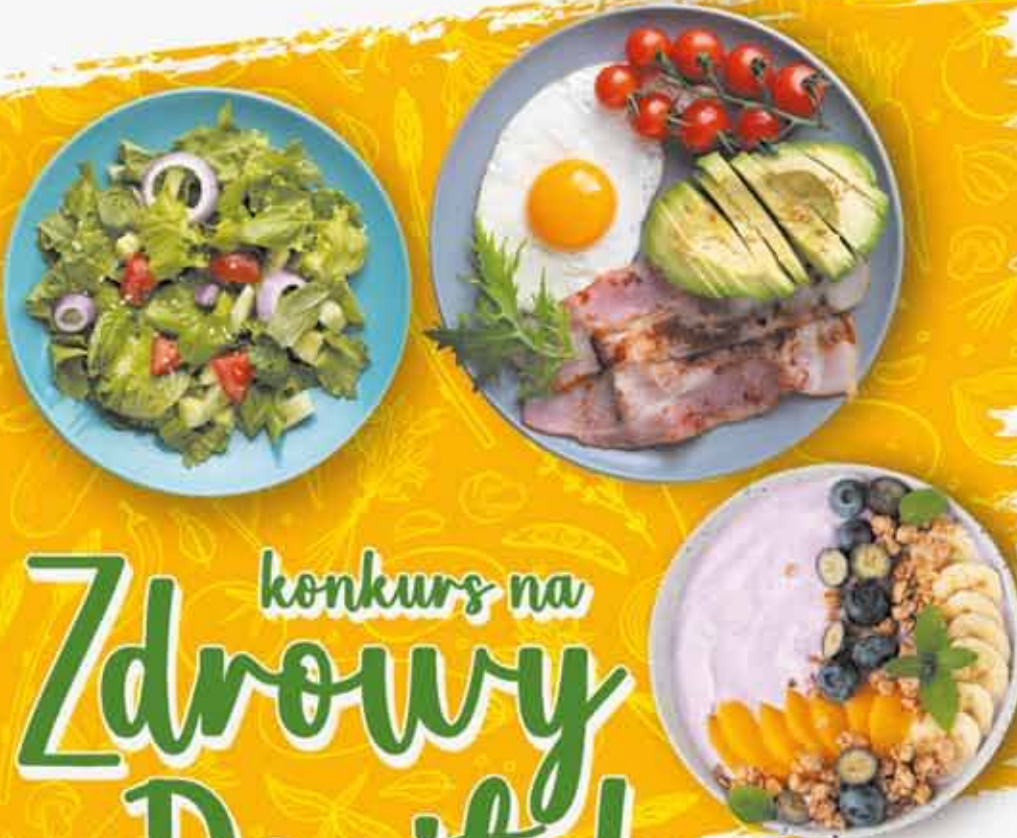
le Mechanicznym PŁ. 1 września 1976 r. z tytułem magistra inżyniera zaczął pracę w pabiani-ckim „mechaniku”, gdzie uczył przedmiotów zawodowych. Ze szkołą był związany do 2003 roku, pełniąc również funkcję wicedyrektora szkoły w latach 1980–1990. Na emeryturze (2004 r.) wspierał szkołę służąc swym doświadczeniem.

Zmarł 28 czerwca 2024 r. Miał 73 lata.

reklama.....



Prezydent Miasta Pabianic
Grzegorz Mackiewicz
zaprasza do udziału w konkursie



konkurs na Zdrowy Posiłek

WYKORZYSTAJ SWOJĄ WIEDZĘ Z ZAKRESU NAUKI O ZDROWYM ŻYWIENIU I ZGŁOŚ AUTORSKI PRZEPIS W JEDNEJ Z TRZECH KATEGORII:



- 1. Posiłek wegański
- 2. Posiłek w stylu keto
- 3. Deser w wydaniu fit

I ETAP:

zgłoszenie przepisu w dniach 21-31.10.2024 r.

II ETAP:

przygotowanie zgłoszonej potrawy na uroczysty finał 6.12.2024 r.

Do udziału w Konkursie zapraszamy pełnoletnich mieszkańców Miasta Pabianic

NAGRODY:

dla uczestników zakwalifikowanych do II etapu
- książki poświęcone tematyce zdrowego odżywiania
dla zwycięzców każdej z trzech kategorii
- nagrody rzeczowe (sprzęt AGD ułatwiający przygotowywanie zdrowych i pełnowartościowych posiłków lub ich przechowywanie)
ponadto wyróżnienia dla pozostałych finalistów oraz nagrody publiczności

PAMIĘTAMY

Radosław Dąbrowski – starszy ogniomistrz z Komendy Powiatowej PSP w Pabianicach. „Był strażakiem z krwi i kości. Pełnym pasji i chęci pomagania innym”, mówił o nim komendant PSP podczas uroczystości pogrzebowej.

Radosław Dąbrowski w straży służył od 1 grudnia 2007 roku, przechodząc kolejne szczeble kariery: od stażysty, do dowódcy zastępu. Strażak niezwykle sprawny fizycznie. Wielokrotnie reprezentował pabianicką komendę w zawodach sportowych. W 2015 roku odznaczony Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.

Zmarł tragicznie 21 lipca 2024 r. Miał 44 lata.



Norbert Hans – artysta malarz, pedagog i Honorowy Obywatel Miasta Pabianic. Urodził się w 1944 r. w Pabianicach. Był absolwentem pabianickiego I LO i PWSSP w Łodzi. Tworzył w dziedzinie malarstwa, grafiki, rzeźby i tkaniny artystycznej. Przez ponad 40 lat prowadził swoją pracownię plastyczną, w której między innymi przygotowywał przyszłych kandydatów na kierunki plastyczne. Przez tę pracownię przewinęło się 800 osób. 120 z nich poszło w ślady Mistrza.

Jego prace znajdują się w licznych zbiorach prywatnych i publicznych w Polsce i za granicą, między innymi w Bilderhaus – Frankfurt n/Menem, Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi i w Muzeum Miasta Pabianic. Był zaangażowany społecznie, brał udział w ruchu antykomunistycznym. Ostatnie lata poświęcił na pracę z seniorami. W latach 1998–2002 był radnym powiatowym. Za zasługi dla naszego miasta w 2008 roku otrzymał tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Pabianic”. W 2011 został wybrany na „Ikone Kultury Pabianic”. W 2019 r. minister kultury przyznał pabianickiemu artyście odznakę „Zasłużonego dla Kultury Polskiej”.

Zmarł 2 października 2024 r. Miał 80 lat.

Młodzież do rady

Starosta ogłosił konkurs na radnego Młodzieżowej Rady Powiatu Pabianickiego. Można się zgłaszać do 5 listopada.

Starosta **Arkadiusz Jaksa** otwiera się na pomysły młodzieży, podkreślając, jak cenne są jej opinie i nowe, świeże spojrzenie na sprawy lokalne. Młodzi mieszkańcy mogą wnieść realny wkład w rozwój powiatu i jego społeczności. To również doskonała okazja, aby zaangażować się w życie społeczno-publiczne i zdobyć cenne doświadczenia.

Kto może wziąć udział w konkursie? Każdy, w wieku od 14 do 21 lat, kto mieszka na terenie powiatu lub uczęszcza do szkoły w powiecie.

Aby zgłosić swoją kandydaturę, chętni muszą napisać pracę na jeden z dwóch tematów:

- „Wizja i pomysł na Młodzieżową Radę Powiatu Pabianickiego”,
- „Powiat pabianicki jako atrakcyjne miejsce do życia – moja wizja powiatu w perspektywie 10 lat”.

Prace można składać w Biurze Rady Powiatu lub przesłać listownie na adres Starostwa Powiatowego w Pabianicach do 5 listopada do godziny 15.00.



Dlaczego warto zostać radnym? Młodzieżowa Rada Powiatu to forum, na którym młodzi ludzie mają szansę opiniować projekty uchwał dotyczących młodzieży, uczestniczyć w tworzeniu dokumentów strategicznych i monitorować ich realizację. Starosta Arkadiusz Jaksa szczególnie ceni zaangażowanie młodzieży, doceniając jej świeże podejście do rozwiązywania problemów oraz wspierając jej rozwój społeczny.

LISTY DO REDAKCJI

@

Jak traktuje się pacjentów w PCM

Od jednego z naszych Czytelników dostaliśmy list z poważnymi uwagami na temat traktowania pacjentów w naszym szpitalu.

„Widziałem, co się działo, jak wszyscy biegali w kierunku nowego tomografu. Ok. Super. Szkoda, że pacjenci obok są deptani przez personel, nad którym nie ma władzy, bo tak było zawsze. Mianowicie oczekiwałem na wizytę do ortopedy, gdzie jest poczekalnia naprzeciwko korytarza, gdzie biegały media, panowie w garniturach, pani w czarnym kombinezoniku się potknęła na schodach, od razu była reakcja, czy nie się nie stało. Ja jako pacjent siedziałem cierpliwie przed gabinetem 146.

W końcu po godzinie opóźnienia wszedłem, ok. Rozumiem, że mogą być różne przypadki, różne schorzenia. Wszedłem, a pan doktor prosi, bym przeszedł do „gipsiarzy”, by zdjąć szynę. Więc grzecznie wyszedłem do pokoju naprzeciwko. Pukam. Cisza.

Kartka na drzwiach z numerem telefonu. Dzwonię, mówię, że czekam na zdjęcie szyny. W jakim szoku byłem, gdy usłyszałem, że będzie za 20 minut do godziny. Pytam, to co mam zrobić, bo już i tak mam godzinne opóźnienie u ortopedy. Jakie było moje zdziwienie, gdy pan mi powiedział, żebym sobie sam zdjął w poczekalni i wyrzucił do kosza. Pytam, do jakiego kosza? To zostaw pan na ławce.

Nie wytrzymałem, wszedłem z powrotem do gabinetu ortopedy i mówię o całej sytuacji. On na to, że nie nie poradzi. To mówię, idę na tomograf zdjąć szynę przed kamerami. Od razu kazał mi zostać w gabinecie. Ale tak czy inaczej, sam musiałem zdjąć szynę w gabinecie”.

List Czytelnika przedstawiliśmy władzom Pabianickiego Centrum Medycznego.

Odpowiada Patrycja Socha, rzecznik prasowy Pabianickiego Centrum Medycznego:

Godzina wejścia do gabinetu jest godziną umowną, gdyż każdy pacjent wymaga indywidualnej konsultacji lekarza. W związku z tym czasu jej trwania nie sposób określić dokładnie, a rezultatem mogą być opóźnienia w stosunku do umówionej godziny wizyty.

Osoba zajmująca się zakładaniem i zdejmowaniem opatrunków gipsowych nie wykonuje swoich obowiązków wyłącznie dla pacjentów poradni ortopedycznej. Udziela ona również świadczeń w szpitalnym oddziale ratunkowym, na bloku operacyjnym oraz na oddziałach szpitalnych. Dlatego jeśli gipsownia jest zamknięta, prosimy o wykonanie telefonu pod wskazany na jej drzwiach numer oraz o cierpliwość i wyrozumiałość.

W tym konkretnym przypadku pacjenta poradni ortopedycznej również poinformowano, ile potrwa oczekiwanie na gipsiarza, który w tym czasie zakładał opatrunek gipsowy na oddziale chirurgii ogólnej i naczyniowej, a następnie miał zaopatrzyć jeszcze jedną osobę na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej.

Niestety, pacjent poradni okazał zniecierpliwienie z powodu konieczności oczekiwania na zdjęcie szyny. Szynę można zdjąć samemu, podobnie jak ortezę (obydwa te sposoby unieruchomienia kończyny są tożsame) i nie ma ku temu przeciwwskazań. Pacjent uczynił to w obecności lekarza ortopedy.

Płacę, ale eksmitują mnie

– Eksmitują mnie z mieszkania. Pomóżcie – prosiła zrozpaczona pabianiczanka, dzwoniąc do naszej redakcji. – Nie zalegam z czynszem, nie jestem uciążliwa dla pozostałych lokatorów, a i tak dostałam nakaz eksmisji.

Nasza Czytelniczka miała umowę najmu lokalu w kamienicy przy ul. Rzgowskiej, będącej w zasobach mieszkaniowych miasta Pabianice. Nie zalegała z czynszem, ale w mieszkaniu tym nie przebywała powyżej roku.

– Zakochałam się i zamieszkałam u mojego partnera – przyznaje pabianiczanka.

W Wydziale Spraw Lokalowych UM dowiedzieliśmy się, że jedną z przyczyn wypowiedzenia umowy najmu jest nieprzebywanie najemcy w lokalu przez okres dłuższy niż 12 miesięcy.

Przyczyn wypowiedzenia umowy może być kilka, to: niepłacenie czynszu, podnajem lokalu, naruszanie porządku domowego, stosowanie przemocy w rodzinie czy posiadanie innego lokalu.

Jak nas poinformowała Anna Antonowicz – naczelniczka wydziału, każda sprawa o eksmisję jest rozpatrywana przez Sąd Rejonowy w Pabianicach. Sąd bada każdy przypadek indywidualnie. Sprawdzane są nie tylko opłaty czynszu, ale np. rachunki za prąd i inne media. Przepytywani są też pozostali mieszkańcy domu, czy ich sąsiad przebywa w lokalu, czy nie.

– Zadłużenie to około 70 procent spraw kierowanych przez wierzycieli do sądu o eksmisję. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej długo i cierpliwie czeka na uregulowanie należności przez najemcę, nie od razu z tego powodu kieruje sprawę o eksmisję do sądu – tłumaczy naczelniczka.

Sąd w wyroku eksmisyjnym może wskazać uprawnienie do najmu socjalnego lokalu. Jeżeli osoba eksmitowana nie ma w wyroku eksmisyjnym prawa do najmu socjalnego lokalu, a nie ma gdzie się wyprowadzić, to komornik wezwie miasto do wskazania pomieszczenia tymczasowego. W przypadku wyroków eksmisyjnych m.in. z powodu przemocy w rodzinie, zakłócania porządku domowego, miasto wskaże noclegownię. Nie ma już tzw. eksmisji na bruk. Takich wyroków nie wykonuje się w tzw. okresie ochronnym (od 1 listopada do 31 marca).

ul. Partyzancka



Wandale na stacji

Nie minął rok, odkąd przystanek kolejowy Pabianice Północne został oddany do użytku, a już są pierwsze straty. Wandale zniszczyli ogrodzenie przy wiacie rowerowej od strony ul. Partyzanckiej. Skopali dwa przęsła, a jedno z nich wyrwali „z korzeniami”.

ul. Piłsudskiego



System sprawdza się

Kolejne usprawnienia w Wydziale Komunikacji. Większa ilość biletów dostępnych jest online. Od października zarezerwowano wszystkie dostępne bilety elektroniczne. To pokazuje, jak wielkim zainteresowaniem cieszy się nowy system elektronicznej rezerwacji terminów, który Starostwo wprowadziło, aby skrócić czas oczekiwania i zredukować uciążliwe kolejki. Starosta apeluje do petentów, którzy dokonują elektronicznej rezerwacji, o odpowiedzialne korzystanie z tego systemu. Jeżeli nie można stawić się na umówioną wizytę, lepiej ją odwołać, by umożliwić innym mieszkańcom skorzystanie z dostępnych terminów.

ul. Partyzancka

Aflopark zamknięty

Wszystko, co dobre, musi się kiedyś skończyć. Aflopark ogłosił, że tegoroczny sezon ogrodowy został oficjalnie zamknięty. Miłośnicy przyrody wybrali się tam na ostatnie spacerunki w miniony weekend. Za nami dziesiątki eventów – festiwale kwiatowe, prezentujące m.in. roślinność sezonową, koncerty plenerowe zrealizowane w ramach II Bloom Festiwalu, wspólne spacerunki z ogrodnikiem oraz rozmowy z gośćmi specjalnymi. Przed nami chwila rozłąki, podczas której w pocie czoła ogrodnicy będą przygotowywać Aflopark na kolejny sezon ogrodowy.



ul. Jana Pawła II



Na staż magisterski

Szpitalna apteka ma status szkoleniowej. Tu absolwenci wydziałów farmaceutycznych mogą odbyć staż magisterski, który jest wymogiem przed podjęciem samodzielnej pracy w zawodzie farmaceuty. W sprawie odbycia stażu trzeba kontaktować się z Dorotą Mikołajewską, kierowniczką szpitalnej apteki (na zdjęciu), pod numerem telefonu: 42 22 53 841 lub drogą mailową: apteka@pcm-szpital.pl.

ul. Traugutta

Nic nie widać

Widoczność przy wyjeździe z ul. Pułaskiego w lewo, w ul. Traugutta jest równa zeru. Przez zaparkowane tam na chodniku samochody nie widać dosłownie nic. Często trzeba wyjechać aż na środek jezdni, ale to bardzo ryzykowne i może doprowadzić do kolizji. Tam powinien być bezwzględny zakaz parkowania.



ul. Trębacka

Więcej drzew w mieście

Zarząd Dróg Miejskich w ramach nasadzeń zastępczych posadzi w tym roku 73 drzewa. Większość z nich to klony kuliste, które nie wymagają cięcia, dobrze sprawdzają się na terenach zurbanizowanych. Pierwsze 17 pojawiło się na ul. Trębackiej. Zabezpieczy to pas zieleni przed parkującymi tam kierowcami.



ul. Łaska

Psi plac zabaw

Trwa odbiór powykonawczy pierwszego w Pabianicach wybiegu dla czworonogów. Plac zabaw dla psiaków w parku Wolności ma być oddany do użytku do końca października. Obiekt ma 2.500 m kw. Teren jest ogrodzony i oświetlony, wyposażony w przeszkody do zabaw i ćwiczeń: tunel, slalom, kładkę i piaskownicę. Są tam poidełka dla czworonogów, dystrybutory woreczków na odchody, kosze oraz ławki dla opiekunów. Na wybiegu obowiązuje regulamin.



Blisko co trzeci zamach samobójczy nie ma ustalonej przyczyny

Tylko w ciągu ostatniego tygodnia w Pabianicach doszło do dwóch zdarzeń, które można określić jako próby targnięcia się na własne życie. W środę (16 października) o godz. 14.00 z balkonu na X piętrze wieżowca przy ul. Wypiańskiego wypadł 28-letni mężczyzna. Widziała to kobieta idąca przez podwórko. Mężczyzna podchodził kilka razy do barierki i wychylał się, w końcu wypadł. Jeszcze złapał rękoma za skrzynki z kwiatkami na balkonie piętro niżej. Nie utrzymał się. Upadł na samochód stojący przed blokiem. Przeżył, ale jego stan jest ciężki.

W poniedziałek (21 października) służby ratunkowe postawił na nogi telefon od rodzica 24-latk. Dziewczyna poinformowała ojca, że zamierza „rzucić się pod pociąg”. Była godzina 20.00, gdy na poszukiwania kobiety wyruszyli policjanci i strażacy. O godz. 21.35 przyszła dobra wiadomość.

– Odebrała telefon i dała namówić się do powrotu – informuje podkom. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji.

Co było powodem tych desperackich kroków młodych pabianiczian?

Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, nie został ustalony powód blisko 37 proc. zamachów samobójczych w I połowie 2024 roku. Z kolei w prawie 29 proc. przypadków

wskazano chorobę psychiczną lub zaburzenia psychiczne. Zdecydowanie mniej razy w policyjnych statystykach pojawia się zawód miłosny czy nieporozumienie lub przemoc w rodzinie. Część ekspertów komentujących te dane twierdzi, że to nie są rzeczywiste przyczyny, tylko zazwyczaj czynniki spustowe prób samobójczych. Według informacji KGP, w I półroczu br. ataki na własne życie były wymierzone przede wszystkim w mieszkaniu lub w domu, głównie w poniedziałki.

Według danych udostępnionych przez Komendę Główną Policji (KGP), w I połowie 2024 roku 7,7 tys. osób dokonało zamachów samobójczych. To tylko o 0,9 proc. mniej niż w analogicznym okresie 2023 roku, kiedy również odnotowano 7,7 tys. takich przypadków.

Na czele zestawienia z okresu od stycznia do czerwca br. jest nieustalony powód – 2,8 tys. (1 połowa ub. r. – 2,9 tys.). Dalej widać chorobę psychiczną lub zaburzenia psychiczne – 2,2 tys. (rok wcześniej – 2,3 tys.), zawód miłosny – 817 (745), nieporozumienie rodzinne lub przemoc w rodzinie – 693 (688) i powód inny niż wyżej wymieniony – 523 (513).

– Osoby, które decydują się popełnić samobójstwo, dopatrują się w tym



Jeśli przeżywasz trudności i myślisz o odebraniu sobie życia lub chcesz pomóc osobie zagrożonej samobójstwem pamiętaj, że możesz skorzystać z bezpłatnych numerów pomocowych:

800 70 2222

CAŁODOBOWY

Centrum Wsparcia dla osób dorosłych w kryzysie psychicznym

800 12 12 12

CAŁODOBOWY

Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

116 111

CAŁODOBOWY

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

116 123

CAŁODOBOWY

Telefon wsparcia emocjonalnego dla dorosłych

112

Numer alarmowy w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia

sposobu na poradzenie sobie z daną sytuacją, wyzwaniem, z którymi się spotkały. Traumatyczne doświadczenie powiązane ze śmiercią, chorobą bliskiej osoby, nadużyciami seksualnymi czy doświadczeniem przemocy mogą być tego przyczynkiem – mówi psycholog Michał Murgrabia z platformy ePsycholodzy.pl.

Kropla przelała czarę

Jak stwierdza Jarosław Stukan, prezes Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Samobójstwom (PTZS), wskazane w statystykach zmienne to zazwyczaj czynniki spustowe prób samobójczych, znana nam kropla przelewająca czarę. Ekspert podkreśla, że większość osób dorosłych planuje co najmniej kilka

dni zamach na własne życie i nie ma on impulsywnego charakteru. Stąd nawet po wskazaniu „przyczyn” nadal nie znamy całego procesu. Możemy się domyślać, że życie samobójców było trudne i wyzwało stany emocjonalne, które kończyły się reakcją rezygnacyjną. Natomiast młodzież częściej dokonuje prób impulsywnych, często nieprzewidywalnych. Z wiedzy prezesa PTZS wynika, że zawsze ich bezpośrednią lub pośrednią przyczyną jest przemoc domowa.

– Powód czy powody zamachu bywają trudne do zrozumienia dla wielu ludzi, bowiem nie doświadczyli takiego stanu psychicznego i emocjonalnego. Zaburzenia psychiczne prowadzą niekiedy do silnych uczuć braku nadziei, osamotnienia, negatyw-

Bezduśne policyjne statystyki mówią, że w 29 proc. przypadków powód to zaburzenia psychiczne i choroby psychiczne. Mniej zamachów jest z powodu zawodów miłosnych i przemocy w rodzinie

nych przekonań na temat siebie oraz innych, które mogą skłaniać do popełnienia samobójstwa – zwraca uwagę psycholog Michał Murgrabia.

W opinii Jarosława Stukana, zdrowie psychiczne Polaków nie pogorszyło się.

– Według mnie, nie należy przesadzać z przyczynami zdrowotnymi. Od dziesiątek lat dobrze już wiemy, że samobójstwo nie jest konsekwencją choroby psychicznej w większości przypadków. Sprowadzałyby się to do uznawania każdego cierpienia za chorobę, co wpłynęłoby na dalszy progres szkodliwej społecznie medykalizacji – komentuje prezes PTZS.

Najczęściej w domu

Dane udostępnione przez policję uwzględniają też miejsca zamachów samobójczych. Analizując informacje z I połowy 2024 roku, można stwierdzić, że najczęstszym z nich jest mieszkanie lub dom – 4,8 tys. (I poł. ub. r. – 4,789). Na drugiej pozycji w zestawieniu są inne miejsca – 579 (rok wcześniej – 575). Dalej są: droga, ulica bądź chodnik – 470 (436), garaż, piwnica albo strych – 461 (520) oraz park lub las – 426 (429).

– W wielu przypadkach wybór miejsca zamachu samobójczego ma znaczenie. Wynika to m.in. z dostępności, warunków środowiskowych czy motywacji. Taka decyzja może być świadomym lub nieświadomym gestem mającym na celu przekazanie

pewnego komunikatu. Przykładowo, wybór miejsca może sugerować winę, żal, tęsknotę lub chęć przebywania tam nawet w ostatnich chwilach życia – stwierdza Michał Pajdak z platformy ePsycholodzy.pl.

Natomiast na końcu tego zestawienia widać miejsce prawnej izolacji – 4 (I poł. 2023 r. – 12), obiekt policyjny – 7 (4), a także zakład pracy – 40 (41).

Fatalny poniedziałek

W danych KGP wymienione są również dni, w których dochodziło do zamachów samobójczych. W I połowie br. w poniedziałek zamachu samobójczego dokonało 1,3 tys. osób (I połowa ub. r. – 1,2 tys.). Dalej jest wtorek – 1,2 tys. (rok wcześniej – 1,1 tys.) i niedziela – 1,1 tys. (1,2 tys. – wówczas 1. miejsce w zestawieniu).

Na końcu listy znajduje się piątek – 965 (I poł. 2023 roku – 1040). Jak podsumowuje psycholog Michał Murgrabia, wybór poniedziałku może wynikać z uczucia stresu związanego z powrotem do pracy lub szkoły po weekendzie, a także z nasilających się objawów depresji po przerwie. Ekspert podkreśla, że w wielu przypadkach nie istnieje możliwość określenia dokładnej daty samobójstwa. Na decyzję może wpływać m.in. kalendarz roczny, układ świąt i długich weekendów.

Źródło: Monday News, październik 2024 r.

Zatrzymali diler narkotyków

Policjanci zabezpieczyli znaczną ilość środków odurzających. W sprawie został zatrzymany 24-letni diler.

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi oraz funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją pabianickiej jednostki wpadli na trop pabianiczana podejrzewanego o handel i posiadanie psychoaktywnych środków zabronionych. Narkotyki miały znajdować się w jednym z mieszkań w Pabianicach.

W środę, 16 października policjanci „zrobili nalot” na mieszkanie i zatrzymali 24-

letniego mężczyznę. W jego mieszkaniu znaleziono znaczną ilość substancji zabronionych.

– Łącznie zabezpieczono 550 gramów różnych narkotyków, wagę elektro-niczną służącą do dokładnego porcjowania narkotyków oraz znaczną ilość



pieniędzy w gotówce – wylicza podkom. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji. 24-letni pabianiczaniec usłyszał prokuratorskie zarzuty: posiadania znacznej ilości środków zabronionych oraz handlu substancjami odurzającymi.

19 października 2024 roku decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres dwóch miesięcy.

– Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 15 lat pozbawienia wolności – dodaje policjantka.

Kozik odnalazł mężczyznę w kryzysie

Dzięki błyskawicznej akcji policjantów, dobrej współpracy między jednostkami garnizonu łódzkiego oraz... zdolnościom owczarka – Kozika odnaleziono zaginionego mężczyznę.

– Czworonożny funkcjonariusz i jego sprawny nos do zadań specjalnych odegrali kluczową rolę w tej dramatycznej historii – zapewnia podkomisarz Agnieszka Jachimek z pabianickiej komendy policji.

W środkową noc (23 października) policjanci poszukiwali zaginionego mężczyzny, który znalazł się w trudnej sytuacji życiowej. 47-latek był w poważnym kryzysie emocjonalnym, który mógł doprowadzić go do bardzo dramatycznych decyzji.

– Mundurowi rozpoczęli działania niezwłocznie po otrzymanym zgłoszeniu, bo w takich sytuacjach ogromne znaczenie ma czas – relacjonuje policjantka. Policjanci sprawdzali każdy ślad mogący pomóc w odnalezieniu zaginionego. Do poszukiwań włączono dyżurującego prze-

wodnika i jego psa służbowego.

– W tej historii kluczowe okazało się wsparcie Kozika i jego sprawnego nosa – mówi podkom. Jachimek.

Kozik, jak tylko złapał trop, to jak po sznurku poprowadził grupę poszukiwaczy do kamienicy, w której schronił się 47-latek. Mężczyzna siedział na schodach klatki schodowej. Był wyziębiony, bo miał na sobie tylko krótkie spodenki i bawełnianą koszulkę.

Kozik to owczarek niemiecki. Na co dzień pracuje w parze z młodszym aspirantem Zenonem Boczkim w Komendzie Powia-



towej Policji w Łowiczu. Zgrana para przyjechała do Konstancji na wieść o poszukiwaniach. Szczęśliwie odnaleziony mężczyzna został przewieziony do szpitala.

– Jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo – dodaje podkom. Jachimek.

„Nie ma jednego powodu, dla którego człowiek decyduje się na ten krok”



Kto popełnia samobójstwa?

– Ze statystyk wynika, że w Polsce samobójstwa najczęściej popełniają mężczyźni w wieku 35–60 lat. Często

Pabianicki psychiatra doktor Jacek Koprowicz o przyczynach, dla których ludzie targają się na życie,

zamieszkujący wieś albo małe miasteczko, zmagający się z chorobą alkoholową, często bezrobotni i po rozwodzie. Inaczej jest w przypadku prób samobójczych – bo tych jest znacznie więcej wśród kobiet niż mężczyzn.

Dlaczego ludzie podejmują taką decyzję?

– Bo doświadczają ogromnego bólu psychicznego, bo przerastają ich problemy, z których często otoczenie nie zdaje sobie nawet sprawy. Często cierpią na choroby fizyczne czy psychiczne, chodzi tu o depresję, ale także o chroniczny ból.

Nie ma jednego powodu, dla którego człowiek decyduje się na ten krok. Tych powodów jest zawsze ileś. Każdy z nas ma problemy i zмага się w życiu z różnymi kłopotami, ale niektórym brakuje sił i w końcu „kropla przepełnia czarę”.

Ile mają lat?

– Statystyki ogólnopolskie mówią, że wśród osób młodszych przed 25. rokiem życia to jedna z głównych przyczyn śmierci. 1/4 wszystkich samobójców to osoby w wieku podeszłym, mające 70 i więcej lat.

Dlaczego seniorzy?

– Postęp w medycynie przedłuża nam życie, ale coraz częściej cierpimy na przewlekłe choroby. Starsze osoby robią się przy tym niedołącznie. Wielu nie potrafi poradzić sobie z taką sytuacją. Nie chcą być ciężarem dla rodziny. Przy czym kobiety są bardziej emocjonalne i to one częściej próbują popełnić samobójstwo, ale mężczyźni częściej robią to skutecznie.

Jak to robią?

– Mężczyźni wybierają bardziej gwałtowne sposoby. Rzucają się z dużej wysokości,

wchodzą na tory przed jadący pociąg czy pod koła pojazdu. Kobiety wybierają bardziej „estetyczne sposoby”, bo myślały o tym, „jak będę wyglądać po śmierci” i trują się lekami lub odkręcają kurek z gazem.

Jakie miejsca wybierają?

– Najczęściej własne mieszkanie, ale także budynki gospodarcze, piwnice, strychy, rzadziej las lub park i miejsca publiczne.

Czy wszyscy chcą się zabić, czy jest to wołanie o pomoc?

– Próba nie zawsze oznacza, że osoba chce się zabić. To często

o wysyłanych sygnałach i „wołaniu o pomoc”

sposób na zwrócenie uwagi na siebie. Wołanie o pomoc. Prawdopodobieństwo, że osoby, które raz spróbowały, zrobią to ponownie i skutecznie, jest większe.

Jakie objawy powinny nas niepokoić?

– Samobójstwo jest to auto-nomiczna i nieprzewidywalna decyzja człowieka. Nigdy nie ma pewności, że osoba, która zapewnia, że nie ma myśli samobójczych, mówi prawdę. Psychiatria określiła zespół cech charakterystycznych dla takiej osoby. Są to: interpretowanie sytuacji jako beznadziejnej, pesymizm

w myśleniu, ograniczenie kontaktów z ludźmi, rezygnacja z zainteresowań, wzrost agresji i napięcia, fantazje samobójcze (myśli i konkretne plany popełnienia samobójstwa). To są sygnały, by coś zrobić.

Co zrobić, jak pomóc?

– Skontaktować się ze specjalistą. Warto zapytać wprost: Czy ty nie masz zamiaru się zabić? Z moich rozmów z pacjentami, którzy próbowali popełnić samobójstwo, wiem, że czekali na takie pytanie. Mówią, że nikt ich nie zapytał.

Na szczęście nikt nie zginął

W miniony weekend na drogach powiatu pabianickiego doszło do czterech poważnych zdarzeń drogowych. Cztery osoby odniosły obrażenia i trafiły do szpitali

– W każdym przypadku zawiniły brak ostrożności oraz nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów i podstawowych zasad bezpieczeństwa – twierdzi podkom. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji.

W niedzielę (27 października) o godzinie 14.25 policjanci z „drogówki” interweniowali w miejscowości Łaziska. Na miejscu okazało się, że 17-letni kierujący motowerem marki Rhon, jadąc od strony Orzku w kierunku Dłutówka, nie zatrzymał się na „STOP-ie” i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Mitsubishi, którym kierował 44-letni pabianiczanie. W wyniku zderzenia pojazdów poważnych obrażeń doznał motocyklista. Nastolatek został zabrany przez załogę LPR do szpitala. Chłopak nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami.



Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie ostrożności i przypomina, że bezpieczeństwo na drodze zależy od nas wszystkich!

Dlatego bezwzględnie należy:

- przestrzegać obowiązujących przepisów ruchu drogowego,
- poruszać się z dopuszczalną prędkością,
- bacznie obserwować otoczenie drogi,
- za kierownicę pojazdu wsiadać wypoczętym i trzeźwym,
- dbać o stan techniczny pojazdu,
- zapinać pasy, a małoletnich pasażerów przewozić w fotelikach dziecięcych,
- nie używać telefonu komórkowego podczas jazdy.

Tego samego dnia, o godzinie 12.05 doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic Łaskiej i Węglowej w Pabianicach. Z ustaleń policjantów wynika, że 41-letni kierujący samochodem marki Ford Fusion, jadąc ulicą Łaską w kierunku Ksawerowa, podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka motocykliście. W wyniku zderzenia pojazdów poważnych obrażeń doznał 40-letni motocyklista na Kawasaki. Mieszkaniec powiatu sieradzkiego trafił do łódzkiego szpitala.



W sobotni (26 października) poranek policjanci interweniowali na ulicy Wrocławskiej w Dobroniu. O godzinie 6.15 doszło tam do wypadku z udziałem rowerzystki. 59-letnia kierująca Krossem została przetransportowana do szpitala zaraz po tym, jak 22-letnia kierująca Citroenem podczas wyprzedzania zawadziła ją lusterkiem. Mieszkanica Łasku straciła panowanie nad jednośladem i upadając doznała obrażeń wymagających pomocy medycznej.

W sobotę, (26 października) o godzinie 18.15 na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Wileńskiej zderzyły się dwie „osobówki”. 72-latek, kierujący Dacją, jadąc ulicą Wileńską w kierunku Strzelnicy, nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z prawidłowo jadącą Skodą. Dacia przewróciła się na bok i zatrzymała na poboczu.

W wyniku wypadku do szpitali z obrażeniami trafili 44-letni kierowca Skody i jego 14-letni syn z gminy Dłutów. Mieszkaniec Łasku w Dacii wioził 18- i 15-latkę. Żadna z nich nie doznała obrażeń. Kierujący Dacją również wyszedł bez szwanku.



„Taka jest ta moja emerytura”

Po 28 latach na stanowisku wójta gminy Pabianice i licznych wystąpieniach na forach przed urzędnikami i mieszkańcami Henryk Gajda stanął na scenie w roli wokalisty. Rozśpiewał się na dobre, nagrał trzy płyty i zebrał spore grono wiernych słuchaczy

Ciągoty do muzykowania panu Henrykowi towarzyszą od najmłodszych lat.

– Rozśpiewana była moja prababcia i mama, której wtórowałem przy okazji różnych rodzinnych uroczystości – opowiada Gajda. – Razem śpiewaliśmy, a gdy byłem nastolatkiem i już dojrzałym młodzieńcem, śpiewałem w gronie rodzinnym solo. Często słyszałem pochwały i opinie, że mam talent.

Nigdy śpiewu się nie uczył. Nauka w szkole podstawowej, średniej, później na studiach rolniczych pochłonęły przyszłego wójta. Później przyszedł czas na pracę, rodzinę.

– Czasem słyszę od ludzi – szkoda, że nie śpiewałeś wcześniej – opowiada pan Henryk. – Ale bywało, że zaśpiewałem, nawet na większym forum. Zdażało mi się nie raz podnieść jakiś toast czy zaśpiewać przy okazji różnych uroczystości, również oficjalnych. Słyszałem często – prosimy panie wójcie, niech pan zaśpiewa. Więc śpiewałem...

Jak na wójta przystało, pan Henryk starał się, żeby wszystkie gminne uroczystości miały piękną, artystyczną oprawę.

– Często zapraszałem śpiewaków i zespoły działające przy domach kultury – opowiada. – Patrzyłem na nich i mówiłem sobie – przecież to moi ludzie, wielu znajomych, też znam te piosenki, może i ja kiedyś będę tak śpiewał. Pamiętam grupę „Retro”. To byli starsi ludzie, śpiewali, recytowali. Też ich podziwiałem. Ciągnęło mnie na scenę.

Na emeryturę czas

To był rok 2018. Pan Henryk postanowił wtedy odejść na zasłużoną emeryturę po 28 latach pracy na stanowisku wójta.



– Usłyszałem: Co ty będziesz Gajda teraz robił – wspomina z uśmiechem były wójt. – A śpiewać będę – odpowiedziałem bez większego namysłu.

Pozostało tylko znalezienie odpowiedniego miejsca, gdzie te ciągoty do śpiewu i muzykowania można byłoby ukierunkować, szlifować i szkolić wokal. Pan Henryk zapukał zatem do klubu seniora „Barak”, działającego przy Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

– Mieszkam niedaleko – wspomina. – Przy wejściu przywitał mnie Marek Koszada, ale oznajmił od razu, że przesłuchania do chóru będą dopiero we wrześniu. To był maj, więc odszedłem i poczekaliśmy te kilka miesięcy.

Wrócił do „Baraku” we wrześniu, pomyślnie przeszedł

przesłuchania i dołączył do zespołu „Jarzębinka”. Tak zaczęła się ta wokalna przygoda, występy na różnych uroczystościach w grupie, solo i w duetach.

– Zobaczyłem, że to moje śpiewanie podoba się publiczności. Jakoś mi to wychodziło – opowiada pan Henryk. – Pan Marek Koszada wziął mnie też w obroty i przeszkolił.

Małymi krokami do przodu...

Na początku emerytowany wójt słyszał sporo uwag, to złe, tamto niedobrze, że wchodzi w złym momencie... ale pilnie słuchał wskazówek i uczył się emisji głosu.

– Brakowało mi obycia z muzyką – dodaje. – Po czasie

du grupa nie zawiesiła działalności, a próby odbywały się zdalnie, przez internet.

– Sąsiedzi nie mieli ze mną wtedy łatwo – dodaje z uśmiechem pan Henryk. – Nasłuchali się, jak ćwiczę i śpiewam.

Ale było warto, ciężka praca i prześpiwane godziny przyniosły rezultaty. W 2021 roku chór „Jarzębinka” wystąpił na przeglądzie artystycznym zespołów w Łódzkim Centrum Twórczości „Lutnia”.

– Wystąpiło wtedy około 30 grup, a ja jako solista zdobyłem wyróżnienie – opowiada pan Henryk. – Zaśpiewałem wtedy „Dilajle”. Rok później znowu zostałem wyróżniony. W 2023 roku zaśpiewałem w duecie, w tym roku będziemy występowali całą grupą.

Pan Henryk nagrał już trzy płyty. Na każdej jest po 20 piosenek. Śpiewa tam solo i w duetach: w duecie „Finecja” z Elżbietą Borkiewicz, w duecie „Gajla” z Elżbietą Laskowską, w „Kaskadzie” z Jadwigą Bajer, w „Kamelii” z Elżbietą Matusiak, w duecie „Rewelacje” z Anną Bal.

Śpiewający wójt jest zapraszany na imprezy do gminy Pabianice, gdzie prezentuje swój repertuar, występuje na jubileuszach kół gospodyń wiejskich. – Na imprezie 60-lecia KGW w Kudrowicach zaśpiewałem w 6 duetach – opowiada. – Występuję też na piknikach i dniach seniora. Cieszę się, że nadal mogę być z ludźmi, blisko ludzi, śpiewać dla nich i dawać im radość.



Zza biurka na scenę

Henryk Gajda 40 lat pracował w administracji samorządowej, 28 lat był wójtem gminy Pabianice i nadal nie traci zapалу do pracy społecznej i samorządowej. Po raz trzeci zdobył mandat radnego Rady Powiatu Pabianickiego.

– Obecny wójt Marcin Wiczorek stwarza mi również możliwość uczestnictwa w spotkaniach Rady Kobiet w gminie. Znam ich problemy, w razie potrzeby mogę jeszcze pomóc – opowiada Gajda. – Cieszę się, że jestem nadal zauważany i szanowany. Dla mnie bardzo ważne, że mogę wyjść z domu, mam cel. Uwielbiam, gdy ktoś do mnie dzwoni i pyta – panie Gajda, kiedy będzie miał pan dyżur. Lubię słuchać, pomagać. 28 lat pracy wójta to było dla pana Henryka nie tylko wyzwanie, ale też przyjemność.

– Gdyby był to dla mnie trud, to ludzie by widzieli, że ja się męczę, a oni mężczyliby się razem ze mną – zapewnia. – A byłem wybierany na kolejne kadencje. Zawsze przyjmowałem mieszkańców tak, jak chciałem sam być przyjęty. Starałem się pracować tak, żeby nie zawieść ludzi.

Rozśpiewany dziadek

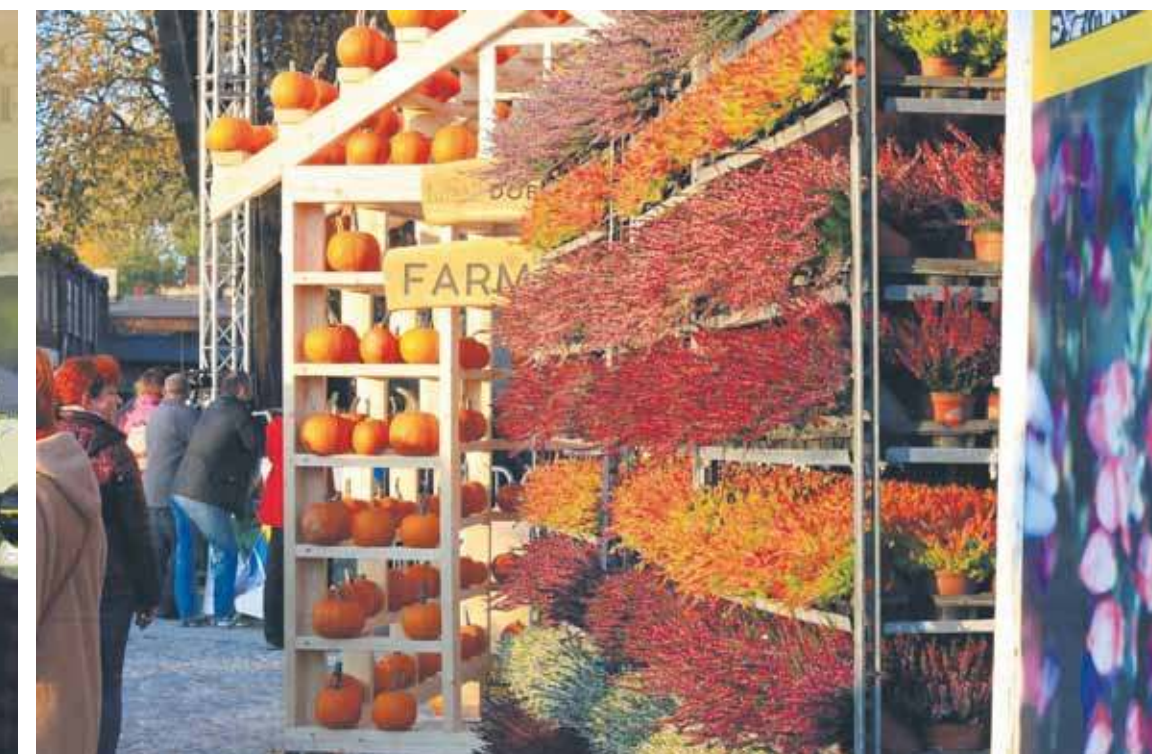
Pan Henryk ma dwóch wnuków – 12-letniego Damiana i 14-letniego Mateusza. Codziennie zawozi i odbiera ich ze szkoły. Jeżeli jest potrzebny, zawsze ma czas i zapal, żeby pomagać chłopcom.

– Jestem szczęśliwy, gdy dzwonią i pytają – dziadek zawieszisz... – opowiada były wójt. – Wszystko dla nich. Najważniejsze, że ich mam i jestem potrzebny.

Jest też grono wiernych fanów muzykowania pana Henryka. W planach są kolejne płyty.

– Pamiętają o mnie, chcą mnie słuchać – mówi pan Henryk. – Gdy wydają kolejne płyty, często rozdaje je kobietom z Kół Gospodyń Wiejskich, znajomym, rodzinie. I tak zdarzało mi się, że do kogoś wpadłem z zapowiadzaną wizytą i słyszałem swój głos i muzykę z nagrania. Albo ktoś wspominał, że jak robi mu się smutno, to mnie słucha. To jest bardzo miłe. Taka jest ta moja emerytura: piękna, pełna wierności i dająca ludziom radość.

Agnieszka Namysł



To była pierwsza miejska impreza na odnowionym Starym Rynku

Na zaproszenie prezydenta Grzegorza Mackiewicza odpowiedzieli setki pabianiczanie. Na odnowionym placu w ubiegłą sobotę była wesoła zabawa



Było mnóstwo atrakcji dla starszych i młodszych. Można było „łyknąć coś na ząbek”, zapoznać się z wrzosem, zrobić fotkę z gigantyczną dynią. Nina, jak ją nazwał hodowca, ważyła 460 kg. Można było też pogłaskać alpaki (przyjechały z Dobronianki) i posłuchać muzyki.

– Cieszę się, że pabianiczanie przybyli tak licznie – stwierdził prezydent Mackiewicz i wspominał lato tego roku, i pierwsze dni po oddaniu placu przez inwestora, jak dzieciaki biegały między fontanami, ludzie przysiadali na ławeczkach.

Udało się zrobić cudowne miejsce – stwierdził.

Ujawnił też, że czeka nas kolejna impreza na Starym Rynku – w najbliższe święta Bożego Narodzenia. Będzie Jarmark świąteczny i choinka do nieba.

Ale wszyscy z niecierpliwością czekali na odsłonięcie pomnika księżniczki Pabianki – rzeźby Ewy Maliszewskiej. Przez dwa dni figura otulona w niebieskie sukno stała na placu zakryta przed oczami ciekawskich. W sobotę o godzinie 17.00 zasłona spadła... i wtedy ukazała się ona... Pabianka, cała na złoto, bo świeciła świeżo wypolerowanym brązem. Jest naturalnej wielkości (około 165 cm) i „idzie przez plac lekkim krokiem”, jak mówi autorka. Na dodatek ma dużo kobiecego seksapilu.

Jak nam ujawniła Ewa Maliszewska, praca nad rzeźbą trwała prawie rok. Przez wiele godzin rzeźbiarka studiowała portrety średniowiecznych dam, potem był czas na szkice, projekty i ostateczne zatwierdzenie przez UM. Potem były odlewy w gipsie i na końcu w metalu.

Legenda głosi, że księżniczka Pabianka była brzydka, więc Ewa Maliszewska zaznaczyła tę wadę urody. Postać jedną ręką zakrywa sobie twarz. Konferansjer imprezy przypomniał legendę o księżniczce. Mówił o podziemnych korytarzach prowadzących z Zamku do kościoła św. Mateusza.



Niestety, podziemnych korytarzy podczas rewitalizacji Zamku przed laty, ani podczas ubiegłorocznych prac na ulicy Zamkowej archeolodzy nie znaleźli.

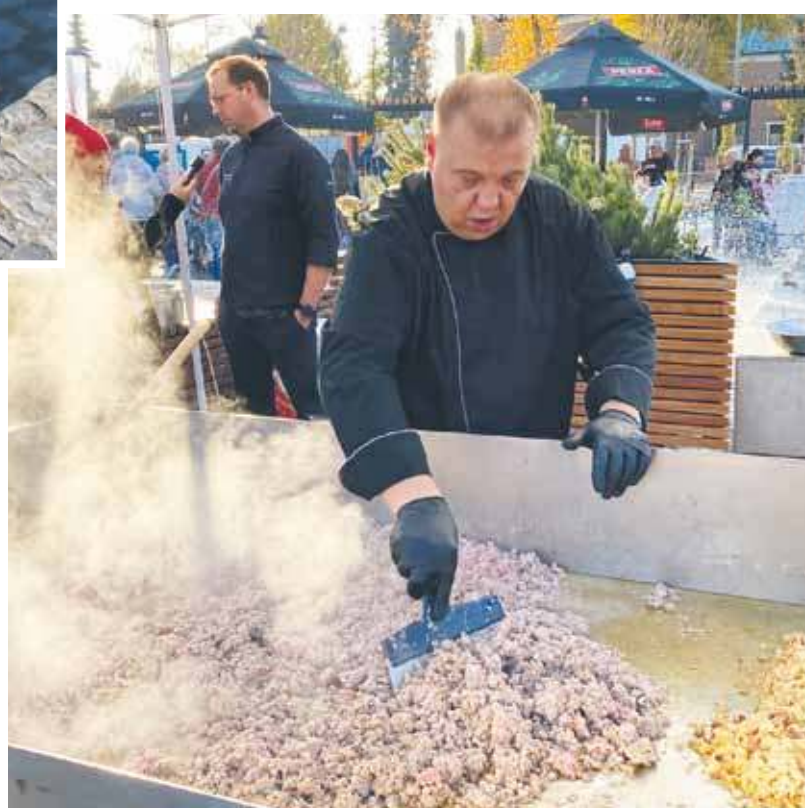
Na rynku gotował dla pabianiczanie Jakub Kuroń, wnuk Jacka Kuronia i syn Macieja Kuronia. Jak nam wyjawiał pan Jakub, rodzina Kuroniów ma karmienie ludzi „we krwi”. Jego dziadek – Jacek Kuroń wymyślił „kuroniówkę” i banki żywności, by w czasach transformacji pomagać tym, którzy sobie gorzej radzili w nowej rzeczywistości. Jego ojciec Maciej ukończył szkoły kucharskie i gotował w restauracjach. Po szkołach gastronomicznych jest także Jakub Kuroń.

Zadana szkoła mnie jednak tak do tego nie przygotowała, jak wspólna praca w kuchni z ojcem – stwierdził Kuroń junior.

W restauracyjnej kuchni zaczynał od najprostszych prac, przy obieraniu ziemniaków i warzyw, w zimnej kuchni – robił kanapki, wydawał też potrawy, sprzątał i pracował na zmywaku. Poznał pracę w kuchni od „kuchni”. Dziś jest szefem. Gotuje i jeździ po kraju z pokazami. W Pabianicach Kuroń i jego ekipa przygotowali zapiekankę z mięsa, boczku i ziemniaków.

– Na czas jesienno-zimowy to najlepsze i najprostsze danie – stwierdził kucharz.

Zapach rozniósł się po całym placu, bo na olbrzymiej prostokątnej patelni smażyło się mielone mięso, boczek i posiekana cebulka. Podgotowane ziemniaki czekały, by w plasterkach dołączyć do towarzystwa, podobnie jak pokrojona w kostkę cukinia.



Po 13 miesiącach, 14 sierpnia 2024 roku o godz. 12.00 wiceprezydent Aleksandra Jarmakowska-Jasieczek „odebrała” inwestycję. Trwało to dłużej niż zakładano pierwotnie ze względu na prace archeologiczne.

Przyjęły się posadzone tu drzewa, a stare wytrzymały roboty na placu. Na nowe nasadzenia czekały ogromne drewniane donice, ustawione na środku placu. Wzdłuż ulicy Warszawskiej stoją drewniane budki przeznaczone na stoiska w czasie imprez. Jest też toaleta.

Otwarta dla ruchu jest ulica Sobieskiego i Stary Rynek, prowadząca do ul. Warszawskiej. Jeszcze nieczynny jest przejazd od ul. Warszawskiej do ul. Stary Rynek wzdłuż kościoła św. Mateusza. Po południowej stronie placu nadal trwają prace archeologiczne. Potem ruszy budowa parkingu.

Rewitalizacja miała pierwotnie kosztować 7,3 mln złotych, z czego 4,5 mln zł to dofinansowanie przyznane miastu z programu Polski Ład. Projekt zakładał 1.800 m kw. zieleni, w tym ponad 100 nowych drzew, miejsca rekreacyjne, miejsca na pawilony gastronomiczne i przenośną scenę, ławki z podcieniami, fontannę, toaletę, zegar słoneczny i figurę Pabianki. To zrealizowano. Docelowo projekt zagospodarowania Starego Rynku objął również pozostałe drogi przylegające do placu oraz teren przy pomniku Legionisty i plac przed kościołem św. Mateusza.

To wszystko posypano obficie ziołami i żółtym serem, a następnie zapieczono.

– Przygotowano tysiąc degustacyjnych porcji – wyznał mistrz kuchni.

Sam Jakub Kuroń przyznał się, że jego ulubioną potrawą jest żurek na domowym zakwasie z kielbaską i to niezależnie od pory roku.

Na imprezowiczów czekały też stoiska gastronomiczne, gdzie można było kupić smaczne ciasta, pieczone na grillu kielbaski lub ziemniaczki smażone w oleju, piwo i... napoje mleczne, jak np. maślanka.

Były też stoiska rzemieślnicze, z rękodziełem. Na tle domku z dyń i ścianki z kolorowych wrzosew robiono sobie pamiątkowe zdjęcia.

Na scenie wystąpiły zespoły Good Time, Bandaż Elastyczny, a gwiazdą wieczoru był Golden Life. (red)

Burzliwy spór o żydowski mur. I ucieczka do Palestyny

» W 1931 roku wokół grobu byłego radnego Pabianic, sędziego Wigdorowicza, wyrósł wysoki (2,5 metra) ceglany mur. Była to sprawka Żydów, fanatyków religijnych

Gdy wdowa po powszechnie szanowanym nad Dobrynką Hanochu Wigdorowiczu poszła złożyć kwiaty na świeżej mogile, omal nie zemdlała z wrażenia. Zaledwie kilka tygodni po pogrzebie ktoś zbeczczył grób jej męża, usytuowany w honorowej części żydowskiego cmentarza.

Oburzona Pesa Wigdorowicz natychmiast wniosła sprawę do prokuratora, pisząc: „Grób otoczony został z trzech stron murowanym ogrodzeniem, z czwartej zaś strony, sąsiadującej z grobem trzech ortodoksów – murem wysokości dwóch i pół metra i głębokości dwóch metrów. W ten sposób grób Hanocha Wigdorowicza – jednego z najwybitniejszych obywateli pabianickich, sędziego pokoju, prezesa licznych towarzystw filantropijnych, prezesa Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, został jakby odseparowany od całego cmentarza i robi teraz wrażenie mogiły wyrzutka społeczeństwa”.

Prokurator Grzegorzewski wnikliwie zbadał skargę. Najpierw zauważył, że wysoki mur odgrodził mogiłę sędziego pokoju od także świeżego grobu niejakiego Sytnera – pabianickiego Żyda znanego z fanatyzmu religijnego. Mur miał też „odseparować” grób sędziego od znacznie starszych mogił ortodoksów: Goldringa i Joskowicza – sympatyków fanatyka Sytnera.

Ponadto mur został wpuszczony w ziemię na samej mogile i – jak się okazało – naruszył oraz uszkodził zwłoki” – pisał dziennik „Republika”. „Urząd prokuratorski, który niewątpliwie po raz pierwszy spotkał się z tak niesamowitą i makabryczną sprawą – wszczął śledztwo. Przesłuchał kilkudziesięciu świadków i po zbadaniu istoty skargi wdowy po Hanochu Wigdorowiczu uznał jej słusność niemal w całej rozciągłości”.

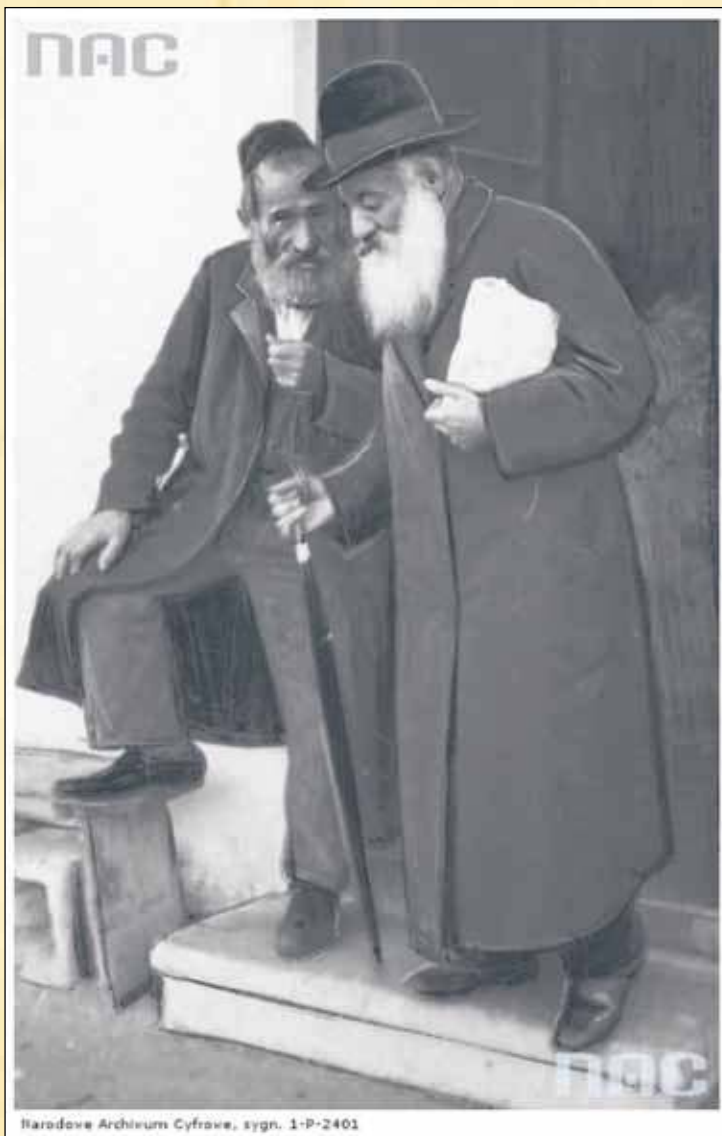
Rozpoczęły się przesłuchania podejrzanych – zwłaszcza rodzin Joskowiczów, Sytnarów i Frohmannów. Wszyscy wezwani do prokuratury zgodnie tłumaczyli, że hańbą jest pochować krewnych koło grobu radnego Wigdorowicza – czło-

wieka mało religijnego, zwaśnionego z pabianickim rabinem Alterem. Toczając liczne spory także z Gminą Wyznaniową Żydowską, radny Wigdorowicz mocno się naraził tutejszym ortodoksom.

Fortuna za mogiłę

Dziennik „Echo” pisał: „Po jego śmierci, rodzina zwróciła się do Gminy Wyznaniowej z prośbą o sprzedaż placu na cmentarzu żydowskim dla pochowania na nim zwłok zmarłego. W tym czasie, na skutek niesnasek i nieporozumień w łonie Gminy, starosta powiatowy mianował komisarza, który niezwłocznie objął urządowanie, zwalniając ze stanowisk zarząd Gminy. Komisarzem mianowany został krawiec pabianicki Uszer Sztern, zamieszkały przy ul. Zamkowej 15, będący zwolennikiem rabina Altera, o przekonaniach ortodoksyjnych.

Komisarz Sztern zażądał od rodziny zmarłego Wigdorowicza za plac na cmentarzu żydowskim nieproporcjonalnie wysoką sumę 2.000 dolarów amerykańskich – to jest wówczas około 18.000 złotych, podczas gdy normalna cena za plac wynosiła około 500 zł. Nie pomogły prośby i groźby wdowy. Gmina odmówiła udzielenia zezwolenia na pochowanie Wigdorowicza, o ile rodzina nie zapłaci żądanej sumy. Ponieważ spór się przedłużał, a zwłoki nie mogły leżeć w domu ze względu na zbliżające się święta żydowskie, rodzina pochowała zmarle-



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-2401

go bez zezwolenia Gminy, przy pomocy syjonistów pabianickich.

Po pewnym czasie na cmentarz żydowski przybyli dwaj bracia: Jasek i Jakób Joskowiczowie – ortodoksi, którzy przekopali rów pomiędzy zwłokami Wigdorowicza a zwłokami jakiegoś

swego członka rodziny i postawili mur oddzielający zwłoki zmarłych. Joskowiczowie nie chcieli, aby ich zmarły krewny stykał się po śmierci z bezbożnikiem, za jakiego uważali Wigdorowicza.

Kopiąc rów, Joskowiczowie naruszyli zwłoki Wigdorowi-

cza, przesuwając je o kilka centymetrów. W czynności tej pomagał im kamieniarz żydowski Symcha Groszlik oraz Rywen Frohmann”.

W lipcu 1933 roku prokurator złożył w sądzie akt oskarżenia Joska Joskowicza, Jakóba Abrahama Joskowicza i Rywena Frohmana – krewnych zmarłych ortodoksów. Zarzucał im „zbeczczenie zwłok i miejsca spoczynku Hanocha Wigdorowicza, przez rozkopanie tego grobu i potrącenie ciała zmarłego”. W ławie oskarżonych usiadł też kamieniarz Symcha Groszlik, który własnoręcznie (za pieniądze fanatyków religijnych) bezprawnie stawiał mur na cmentarzu.

Jasek zwał

„Jutro przed sądem grodzkim w Pabianicach odbędzie się sprawa, rzucająca jaskrawe światło na fanatyzm i zacofanie niektórych sfer. Jak twierdzą znawcy stosunków żydowskich, podobnej sprawy nie notują kroniki od kilkuset lat” – pisał dziennik „Republika”. „Powództwo cywilne w imieniu wdowy p. Wigdorowicz wnosi adwokat Landau i dr. Teitelbaum-Thon. Obronę oskarżonych podejmie adwokat Rafał Kompner”. Wdowa (jako oskarżycielka posiłkowa) domagała się zniesienia muru wokół grobu męża i ukarania winnych tego przestępstwa.

Na rozprawę do Pabianic Sąd Grodzki wezwał łódzkiego rzeczoznawcę do spraw żydowskich.

Ekspert zeznawał przez niemal cztery godziny. Następnie zeznawali oskarżeni. Późnym wieczorem sąd skazał kamieniarza Symchę Groszlika na 2 miesiące aresztu, 56-letniego Jakóba Abrama Joskowicza na miesiąc aresztu, a Rywena Frohmana uniewinnił.

Jasek Joskowicz nie stawił się na procesie. Prokurator Grzegorzewski podejrzewał, że oskarżony uciekł z Pabianic do Palestyny. Jego sprawa została wyłączona.

Roman Kubiak



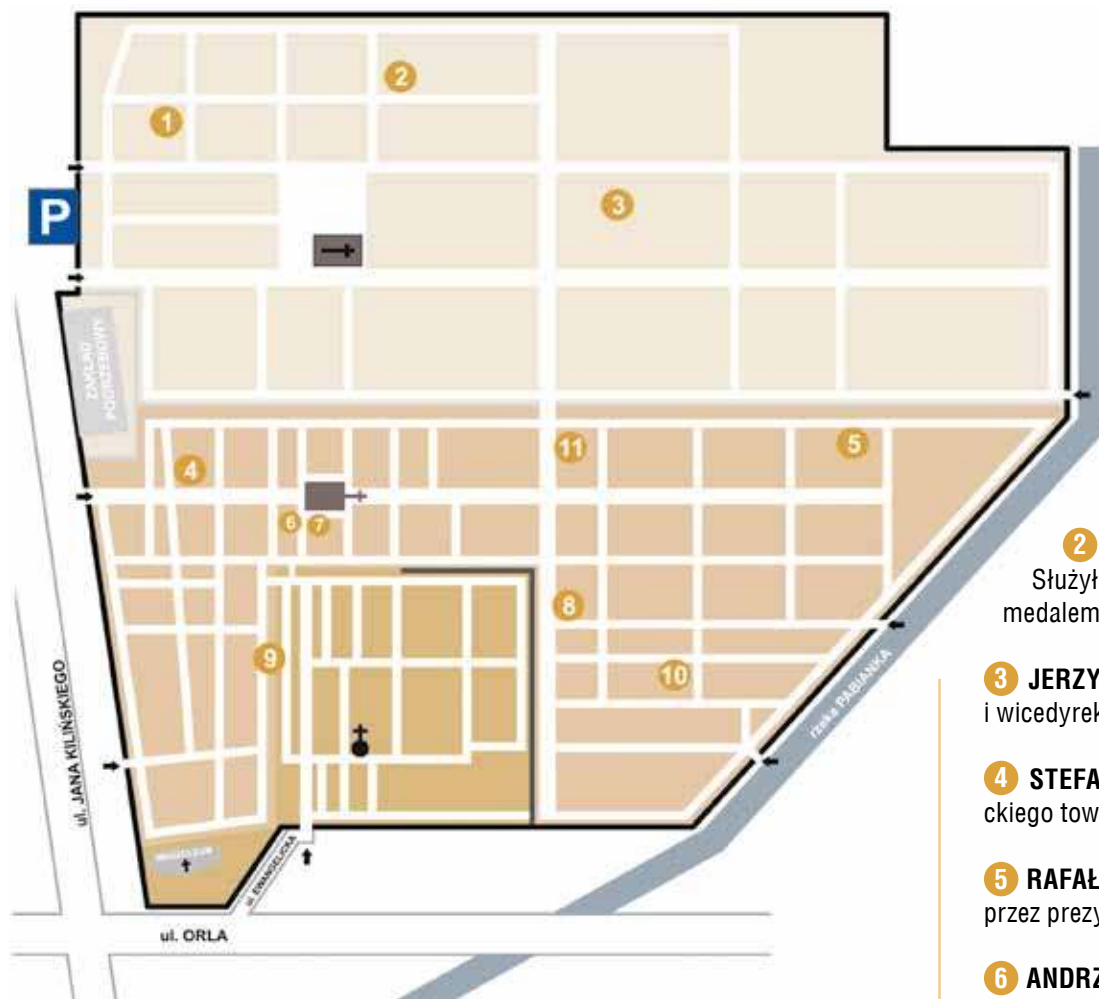
19. edycja Mapki Pabianickich Cmentarzy

Dostaniemy ją 1 i 2 listopada przy głównych wejściach na pabianickie cmentarze. W tegorocznej edycji zmienia się formuła mapki. Będzie wspominać i wskazywać miejsce spoczynku zasłużonych pabianiczian, zmarłych w ostatnich 3 latach.

– W tym roku mapki będziemy rozdawać zarówno w piątek 1 listopada, jak i w sobotę 2 listopada. Przygotowaliśmy ponad tysiąc sztuk naszej publikacji. Będą rozdawać je członkowie naszej organizacji w godzinach porannych oraz w południe. Serdecznie zachęcamy do skorzystania z mapki i zapoznania się z biogramami zasłużonych – mówi **Michał Michalski** z pabianickiej Platformy Obywatelskiej, organizator tegorocznej akcji.

W mapce znajdziemy miejsca spoczynku między innymi byłego prezydenta miasta Radosława Januszkiewicza, sekretarza miasta i powiatu Karola Klimka, nauczyciela Jerzego Frachowicza, a także muzyka Grzegorza Małolepszego.

Tegoroczna edycja mapki jest również dostępna online. Będzie można pobrać ją poprzez facebooka pabianickiej Platformy – „PO Pabianice” oraz przez kod QR umieszczony w papierowej wersji publikacji.



*To nasze XIX wydanie
„Mapki Pabianickich Cmentarzy”*

*Umieściliśmy tych, którzy odeszli w latach 2021–2023.
Zachęcamy do współtworzenia mapki i kontaktu.*

POBIERZ MAPKĘ:



- ← WEJŚCIA
- CMENTARZ KOMUNALNY
- CMENTARZ KATOLICKI
- CMENTARZ EWANGELICKI

mapkapabianickichcmentarzy@gmail.com

Michał Michalski

1 GRZEGORZ MAŁOLEPSZY – muzyk. Zmarł 9 lutego 2021 r. Miał 67 lat. Artysta, muzyk, instrumentalista. Od 1985 roku związany z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Miał średnie wykształcenie medyczne i chemiczne, ale muzykę kochał najbardziej. Ukończył szkołę muzyczną w Pabianicach w klasie klarnetu i kontrbasu, grał na gitarze i mandolinie. Tańczył w zespole pieśni i tańca. Jako 13-latek założył zespół muzyczny. Był instruktorem w MOK-u. Jego oczkiem w głowie była kapela Dobrzanie. To on wymyślił zespół „Gitarzyści po 40.”, koncerty noworoczne, zaduszki jazzowe i festiwal Rock Master oraz spotkania „dinozaurów rocka”.

2 CZESŁAW CZAJKA – druh ochotnik z OSP Pabianice. Zmarł 2 lutego 2022 r. Służył w straży w pabianickiej „żarówce”, od 1993 w KM PSP w Łodzi. Odznaczony medalem honorowym im. Bolesława Chomicza.

3 JERZY FRACHOWICZ – nauczyciel. Zmarł 30 czerwca 2022 r. Dyrektor w SP 8 i wicedyrektor w I LO. Uczył historii i przysposobienia obronnego.

4 STEFAN HABURA – wieloletni zawodnik drużyny hokejowej i piłkarskiej pabianickiego towarzystwa cyklistów, najstarszy działacz PTC. Zm. 05.05.2021 r.

5 RAFAŁ DZWONNIK – policjant odznaczony srebrnym medalem za długoletnią służbę przez prezydenta Polski. Społecznik. Zm. w 2021 r.

6 ANDRZEJ NICZE – muzyk (skrzypek), młodszy brat Karola – pianisty. Zmarł 6 listopada 2021 r. Był koncertmistrzem w orkiestrze Henryka Debicha. Ukończył pabianicką szkołę muzyczną.

7 EWA KALETA (z domu Szałecka) – absolwentka SP 1 oraz II LO w Pabianicach. Dziennikarka, prezes przedsiębiorstwa wydawniczego Pavox i redaktor naczelna „Nowego Życia Pabianic”. Zm. 25.09.2021 r.

8 ANDRZEJ MIK – pedagog i harcerz. Zmarł 12 listopada 2021 r. Od 1989 r. pracował w SP nr 3. Uczył techniki. W „mechaniku” i „siedemnastce” prowadził lekcje fizyki. W „trójce” przyczynił się do powstania świetlicy terapeutycznej, prowadził też drużynę harcerską. W latach 70. brał udział w harcerskiej „Operacji Bieszczady 40”. Otrzymał medal KEN.

9 MAREK OSTOJSKI – nauczyciel, dyrektor SP 16. Zmarł 22 kwietnia 2022 r. 43 lata przepracował w „szesnastce”. Był radnym miejskim i członkiem zarządu miasta, był radnym powiatowym.

10 RADOSŁAW JANUSZKIEWICZ – prezydent Pabianic, radny miejski, honorowy obywatel Pabianic. Zmarł 3 stycznia 2022 r. Dyrektor RPKIM. Był jednym z pomysłodawców budowy pomnika Legionisty.

11 KAROL KLIMEK – pełnił w mieście wiele funkcji administracyjnych. Był sekretarzem miasta oraz powiatu, pełnił funkcję dyrektora szpitala, był komendantem hufca ZHP oraz prezesem klubu koszykówki kobiecej, za najlepszych jego czasów. Zmarł 17 lutego 2023 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

29.10.2024 r.



OKNA ■ DRZWI ■ BRAMY ■ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl



Salon Firmowy Okien EUROCOLOR
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046 ■ 42 215 13 13



Salon Partnerski Drzwi ERKADO
Pabianice, Łaska 2
501 798 336 ■ 42 212 18 68

USŁUGI

USŁUGI ogrodnicze – tanio. Tel. 787 434 450.

MYCIE i pielęgnacja pomników. Tel. 530 690 365.

MYCIE pomników. Tel. 531 774 616.



telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76



ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04



MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!



WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.



DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY



KSERO A5-A0
+FOTO-GADŻETY



BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

MYCIE pomników – Łask, Pabianice, Dobroń, Kolumna. Tel. 605–159–292.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

ZŁOTA Rączka– usługi hydrauliczne i ślusarskie, spawanie elektryczno –gazowe. Tel. 517 592 759.



OKNA I DRZWI MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY– tapetowanie, malowanie, gładzie, glazura, terakota. Tel. 504–915–065.

HYDRAULIK – elektryk. Tel. 601 616 243.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

MALOWANIE, tapetowanie solidnie. Tel. 505 385 425.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 889 796 963

WYNAJEM: osuszacze powietrza, ozonatorów. PPHU Juris. Tel. 501 712 948.

POTRZEBUJESZ dekarza – naprawa dachu. Tel. 691–191–220.



REMONTY
kompleksowo,
malowanie, tapetowanie,
gładzie, elektryka, hydraulika,
glazura, terakota, szafy,
stolarka meblowa, panele,
sufity, zabudowy k/g,
renowacje domków
leśniczokowych,
porządkowanie działek,
domów, mieszkań
– utylizacje.
Tel. 505 670 384.

TRANSPORTOWE



TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.



24 h WYPOŻYCZALNIA

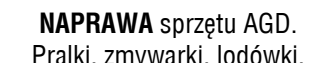
**BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYZEPY
AKUMULATORY
LAWETY**



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50
TEL. 693 511 344

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.



NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

SAMOCHOODY osobowe – drobne naprawy. Tel. 509 356 722.

ROLLS Royce Spur 6.5 m, limuzyna, zabytek, sprzedam. Tel. 883 988 956.



AUTO-SKUP,
każdą markę,
gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

NAUKA

ANGIELSKI matura, egzamin 8–klasisty, podstawówka. Tel. 516 353 007.

MATEMATYKA egzamin 8–klasisty, matura, podstawówka. Tel. 516 353 007.

POLSKI matura, egzamin ósmoklasisty, rozprawki. Tel. 516 353 007.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

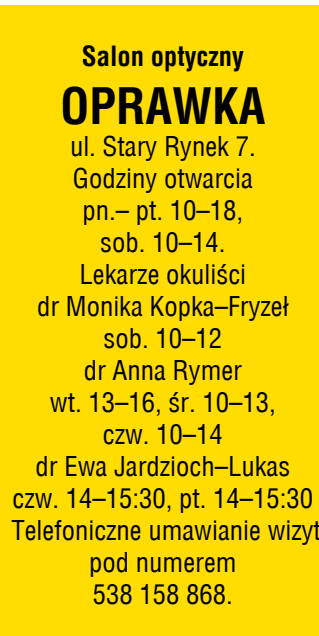
MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.



PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice, ul. Kilińskiego 29



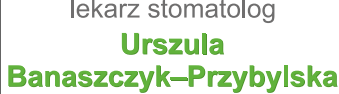
OPRAWKA
— OPTYK —



Salon optyczny
OPRAWKA
ul. Stary Rynek 7.
Godziny otwarcia
pn.– pt. 10–18,
sob. 10–14.
Lekarze okuliści
dr Monika Kopka–Fryzeł
sob. 10–12
dr Anna Rymer
wt. 13–16, śr. 10–13,
czw. 10–14
dr Ewa Jarczoch–Lukas
czw. 14–15:30, pt. 14–15:30
Telefoniczne umawianie wizyt
pod numerem
538 158 868.



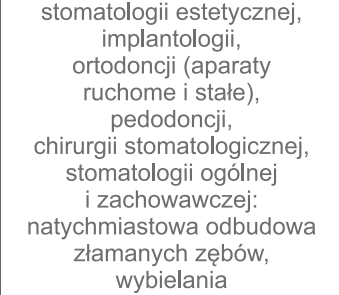
**CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ**



lekarz stomatolog
**Urszula
Banaszczyk–Przybylska**



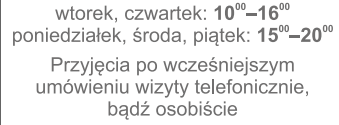
**ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:**



stomatologii estetycznej,
implantologii,
ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe),
pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów,
wybielania



PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124



wtorek, czwartek: 10⁰⁰–16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰–20⁰⁰
Przyjęcia po wcześniejszym
umówieniu wizyty telefonicznie,
bądź osobiście



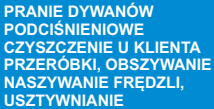
Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA



KARDIOLOG



Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsołówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl



PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKĄ, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE



AUTOPUCERNIA
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów



Zapewniamy transport



Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak

KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników,
nadciśnienie tętnicze,
echo serca, arytmia,
USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Kościuszki 17, „Alergomed”
tel. 600 371 297
tel. 227 31 27

**TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAZU**

Masaż
w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny,
relaksacyjny.
Całościowy,
odcinkowy.
Kończyn
górnych,
dolnych
– refleksologia

514 575 809

**NIERUCHOMOŚCI
– INNE**

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM pół domu Kolumna,
osobne wejście, wszystkie media.
Tel. 667 109 861.

MIESZKANIA

DO wynajęcia M–2, WajsoŹny,
częściowo umeblowane. Tel. 792
838 389.
M–2, 33 m kw. I piętro, sprzedam
bezpośrednio. Tel. 513 096 699.
DO wynajęcia mieszkanie 20 m kw.
Tel. 511 162 305.

TOWARZYSKIE

ZAPOZNAM panią 60–65 lat,
w celach towarzyskich. Tel. 667
109 861.

**KUPNO
SPRZEDAŻ**

SERWANTKĘ przedwojenną
w dobrym stanie pilnie sprzedam.
Cena 5 000 zł. Tel. 42 215 68 20.
SKUP kabli i przewodów
elektrycznych. Tel. 605 220 251.
ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605
220 251.
SKUP zużytych akumulatorów.
Tel. 605 220 251.
PAKAMERA i słupki ogrodzeniowe
sprzedam. Tel. 517 740 910.
DREWNO kominkowe, brzoza dąb
buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAŻ
nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD.
Tel. 793 298 665.

BIZNES

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

**Prezydent
Miasta Pabianic**
Prezydent Miasta Pabianic informuje,
że dnia 23.10.2024 r. na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabia-
nicach przy ul. Zamkowej 16 wywie-
szony został wykaz nieruchomości
położonej w Pabianicach przy ul.
Przejazd 4A – zarządzenie Prezydenta
Miasta Pabianic z dnia 21 paździer-
nika 2024 r. nr 400/2024/P – prze-
znaczonej do sprzedaży na rzecz jej
użytkownika wieczystego. Informacji
udziela WGN, tel.: 42 2254603.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

AMBITNA i sumienna kobieta
poszukuje pracy biurowej.
Tel. 606 126 005.
SPRZEDAM działkę rolno-
budowlaną 3090 m kw., Łęczycza
gmina Drużbice. Tel. 609–223–
590.
POKÓJ jednoosobowy do
wynajęcia. Tel. 502 289 242.
PODEJME pracę dorywczą na
popołudnia. Tel. 792 380 085.
ZATRUDNIĘ sprzedawcę do
sklepu monopolowego na pół
etatu. Tel. 606 852 689.
AUTO każde, kupię, stan obojętny.
Tel. 609 758 570.

ZATRUDNIĘ
pakowaczkę/pakowacza,
ul. Kresowa 11/15.

ZATRUDNIĘ
szwaczkę
z doświadczeniem
w szyciu bluzek (tkanina).
Praca całoroczna,
produkcja własna.
Tel. 694 344 956.

ZŁOMOWANIE aut, do 1,50 kg.
Tel. 609 758 570.
DO wynajęcia mieszkanie 30 m
kw. na Piaskach. Tel. 664 855
690.
DO wynajęcia mieszkanie,
umeblowane, Piaski, 50 m kw.
Tel. 664 855 690,790 364 114.
33 m kw. mieszkanie, os. Piaski
do wynajęcia. Tel. 509 762 152.

BRUKARZY
i pomocników
z doświadczeniem,
zatrudnię.
Tel. 881–150–914.

**KARMIRHEN**

**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE**

KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

**USŁUGI HDSeM
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**

**42 214 78 73
608 870 384**
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?**

ZADZWOŃ
42 227 04 00

* Oferujemy reklamę w zamian
za rozwojenie gazet.

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

PROMOCJA PAŹDZIERNIKOWA

**NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU**

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7



8 **ZŁ***

**KATEGORIA
WSZYSTKIE
KATEGORIE
PROMOCYJNA**



* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

**SAM
NADAJ**

**OGŁOSZENIE
DROBNE**



**WEJDŹ NA
ZYCIEPABIANIC.PL
W DZIAŁ
OGŁOSZEŃ**



**LUB ZESKANUJ
KOD QR**



OGŁOSZENIE ZWYKŁE
nadasz do piątku
do godz. 14.00

EKSPRESOWE
do poniedziałku
do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ
pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

RYBY (19.02 – 20.03)
Nie rezygnuj ze swoich planów, bo możesz nieoczekiwanie od ludzi pomoc i wsparcie. Wytrzymaj przy zawieraniu zgody. Uważaj, aby nie podlegać wpływowi chwilowego nastroju i nie robić komuś zbyt wiele.

eprasa.pl a44b2c1858



Chata M w Dłutówku zaprasza w listopadowy wieczór na wyjątkową, muzyczną podróż. Wystąpi Paweł Odorowicz z premierowym koncertem pt. „Powidoki”

Paweł Odorowicz to altowiolista (muzyk instrumentalista – altówka), sideman, performer, kompozytor, aranżer, producent muzyczny i reżyser nagrań. Komponuje i nagrywa muzykę ilustracyjną, filmową, teatralną. Jest zwolennikiem synkretyzmu wszystkich płaszczyzn sztuki. Wyznawca teorii, że jedyne, co nas ogranicza, to nasza własna wyobraźnia, bo energia, którą tworzymy i która nas tworzy, sama z siebie jest nieskończona, wszechobecna.

Jest absolwentem PSM I i II st. im. K. Lipińskiego w Lublinie oraz Akademii Muzycznej w Krakowie. W latach 2011–2014 wykładowca w Katedrze Muzyki Współczesnej, Jazzu i Perkusji tejże uczelni.

W 2020 został nagrodzony Medalem Prezydenta Miasta Lublina za całokształt działań w lubelskim środowisku artystycznym. Jest dwukrotnym zdobywcą nagrody Grand Prix w Konkursie Muzyki Folkowej „Nowa Tradycja”. W latach 2013–2021 roku współpracował z Teatrem CHOREA jako wykonawca i współtwórca muzyki w wydarzeniach scenicznych (spektakle, koncerty) oraz realizator dźwięku (montaż, miks, mastering) spektakli prezentowanych online. Od 2015 roku współpracuje z reżyserem Leszkiem Mądzikiem jako kompozytor i performer. Jest członkiem zespołu Dzikie Jabłko i zespołu Pieśń Przejścia.

Koncert w Chacie M rozpocznie się o godz. 20.15, ale organizatorzy proszą, by przyjść nieco wcześniej (20.00).

– Ze względu na jego charakter chcielibyśmy zachować zupełną ciszę na widowni. Po koncercie mamy nadzieję na wspólne z Wami rozmowy i wymianę zdań – piszą na swoim facebooku. Koncert nie jest biletowany. Będzie kapelus, do którego organizatorzy proszą o wrzucenie pieniędzy dla artysty. Sugerowana kwota nie mniej niż 30 zł za osobę.

Złote hity Glenna Millera

W sylwestrową noc Filharmonia Łódzka stanie się salą balową, w której ożyją największe przeboje legendy swingowej epoki. Na scenie wystąpi Big Band Fabryka

„Podobno Glenn zaginął w tajemniczych okolicznościach, a jego samolot nigdy nie dotarł do celu. Niektórzy mówią, że żyje w jakimś zapomnianym raju, grając na puzonie dla duchów przeszłości. Inni, że jego duch nawiedza sceny, na których kiedyś występował. Jakkolwiek było, jedno jest pewne: jego muzyka żyje i ma się dobrze, nawet jeśli on sam jest w miejscu, gdzie zegary przestały tykać”.



Koncert Glenn Miller Golden Hits zagra 31 grudnia Big Band Fabryka, orkiestra, która wypełnia najbardziej prestiżowe sale koncertowe. Towarzyszyć jej będzie Olga Fidrysiak – głos, który przeniesie słuchaczy do złotych lat swingu, oraz Golden Voices Quartet – czterech utalentowanych dżentelme-nów, którzy swoimi głosami podbijają serca publiczności. Wieczór uświetni blask Filharmonii Łódzkiej, jednej z najpiękniejszych sal koncertowych, której atmosfera stworzy idealną oprawę dla tego wyjątkowego wieczoru. Koncert zaplanowano na godzinę 19.00 i 22.00 – dwie możliwości, by powitać Nowy Rok w iście swingowym stylu, z kieliszkiem szampana w dłoni, otoczonym wspaniałą muzyką, w gronie eleganckich gości.

W programie: In The Mood • Got A Gal In Kalamazoo • On A Little Street In Singapore • Sun Valley Jump • Pennsylvania 6–5000 • I Know Why • At Last • Yes My Darling Daughter • The Nearness Of You • Sweeter Than The Sweetests • American Patrol • Little Brown Jug • It's Been A Long, Long Time • White Cliffs Of Dover • Peggy The Pin Up Girl • That's Sabotage • Jingle Bells • St Louis Blues March • Jukebox Saturday Night • Don't Sit Under The Apple Tree • Moonlight Serenade • Chattanooga Choo Choo.

Bilety można kupić w kasie biletowej Filharmonii Łódzkiej lub na empikbilety.pl.

Pabianice kulturalnie

Miejski Ośrodek Kultury

9 listopada, godz. 18.00 – koncert „Stare, ale jare. Muzyczna uczta”. Bilety w serwisie internetowym kupbilecik.pl.

Zmiana terminu: 10 listopada, godz. 19.00 – koncert fortepianowy Mateusza Gawędy. Bilety do nabycia na kupbilecik.pl.

17 listopada, godz. 17.00 – spektakl pt. „Cudowna terapia”. Bilety w serwisie kupbilecik.pl.

18 listopada, godz. 18.00 – casting do projektu „Być Kobietą vol. 6”.

8 marca 2025, godz. 18.00 w MOK wystąpi Piotr Bałtroczyk – dziennikarz, poeta, piosenkarz, konferansjer, satyryk, prezenter telewizyjny i radiowy. Zaprezentuje program kabaretowy pod nazwą „Starość nie jest dla męczaków”. Bilety są już dostępne w serwisach: biletyna.pl i kupbilecik.pl.

Miejska Biblioteka Publiczna

30 października, godz. 17.00, filia nr 4 przy ul. 20 Stycznia – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Omawiana będzie książka „Cudowna moc miłości” Kristin Hannah. Udział bezpłatny.

REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

29.10
Wrooklyn Zoo (pl) 11.00
U Pana Boga w Królowym Moście (pl) 12.30, 18.00, 20.30
Dziki robot (dubbing) 13.30
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 15.00
Emma odważna (dubbing) 16.00
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 16.40, (napisy) 21.00
Matka Teresa. Nie ma większej miłości (lektor) 19.00

30.10
Wrooklyn zoo (pl) 10.30
Dziki robot (dubbing) 13.00
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 12.45, 17.45, (napisy) 20.00
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 15.00
U Pana Boga w Królowym Moście (pl) 15.15, 19.00
Emma odważna (dubbing) 16.45

31.10
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 12.45, 17.30, (napisy) 19.30
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 13.30
U Pana Boga w Królowym

Moście (pl) 15.00, 19.45
Emma odważna (dubbing) 15.15
Diabelski młyn (napisy) 17.30
Maraton halloween: zestaw 1 („Beezel”, „Demon”, „Hellboy: wzgórza nawiedzonych”) (napisy) 22.00
Maraton halloween: zestaw 2 („Nie patrz!”, „In a violent nature”, „Bezbożna: ostatni egzorcyzm”) (napisy) 22.00

1. 11
Dziki robot (dubbing) 13.15
Emma odważna (dubbing) 14.30
U pana Boga w Królowym Moście (pl) 15.30, 18.30
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 16.30
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 18.00, (napisy) 20.15
Diabelski młyn (napisy) 21.00

2.11
Quo vadis (dubbing) 11.00
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 12.45
Venom 3: ostatni taniec (dub-

bing) 12.45, 17.30, (napisy) 20.00
Emma odważna (dubbing) 14.30
U pana Boga w Królowym Moście (pl) 15.00, 18.30
Dziki robot (dubbing) 16.15
Diabelski młyn (napisy) 21.00

3.11
Emma odważna (dubbing) 11.00
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 11.30
U pana Boga w Królowym Moście (pl) 13.00, 17.15
Quo vadis (dubbing) 13.15
Dziki robot (dubbing) 15.00
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 15.30, 18.00, (napisy) 19.45
Diabelski młyn (napisy) 20.30

4.11
Emma odważna (dubbing) 13.30
U pana Boga w Królowym Moście (pl) 13.45, 17.00, 19.30
Elli i ekipa straszaków (dubbing) 15.15
Diabelski młyn (napisy) 16.15
Venom 3: ostatni taniec (dubbing) 18.00, (napisy) 20.15

KINO TOMI POLECA

„U Pana Boga w Królowym Moście” (komedia)

Do kin trafiła długo wyczekiwana kontynuacja kultowej serii filmów Jacka Bromskiego. „U Pana Boga w Królowym Moście” stanowi czwartą część tetralogii, przedstawiającej przygody mieszkańców sielskiego Podlasia z komendantem i księdzem Antonim na czele.

Akcja filmu rozgrywa się w sielankowym Królowym Moście. Tym razem spokojne życie mieszkańców zostaje zakłócone przez przybycie intrygującej studentki archeologii Marty. Jej odkrycie pod miejscowym kościołem uruchamia lawinę niezwykłych wydarzeń, które wpłyną nie tylko na losy Królowego Mostu, ale także całej Polski.

Obsada: Krzysztof Dzierma, Andrzej Zaborski, Andrzej Seweryn, Emilian Kamiński.



Pabianice na starych zdjęciach



Pamiętacie? Tak wyglądały niegdyś miejsca, gdzie pabianiczanie uczyli się i spędzali czas wolny. Zdjęcia pochodzą z archiwum Życia Pabianic

ul. Grabowa

Zbudowany na terenie PTC basen miał być „zbiornikiem przeciwpożarowym”. W rzeczywistości latem stawał się oblegany przez mieszkańców kąpieliskiem. Bawiły się tu pokolenia. Basen nie był zbyt okazały. Miał nieckę o wymiarach 50 x 25 metrów. Część dla dzieci wydzielona była łańcuchami. Było też kilka stanowisk do skakania. Obok basenu znajdowało się boisko do gry w siatkówkę plażową. Koło szatni była kasa biletowa i budki, gdzie można było kupić lody czy zapiekanki. Ostatni raz pabianiczanie pływali w nim w 2003 roku. Dziś jest tam Miejska Hala Sportowa im. Pabianickich Olimpijczyków.

ul. św. Jana

Zabytkowy budynek z XIX w., gdzie urzęduje Starostwo Powiatowe, początkowo należał do parafii ewangelicko–augsburskiej. Przez wiele lat była w nim szkoła – Zespół Szkół Budowlanych. Przez krótki czas użytkowało go Stowarzyszenie „Granica”. Przez wiele lat stał pusty i niszczał. W 2018 roku przeszedł gruntowną metamorfozę.



ul. Bugaj

„Turkus” przez pół wieku był symbolem Lewityna, ośrodka wybudowanego w latach 1966–1968 z funduszy społecznych, funduszu odbudowy stolicy i kraju oraz centralnego funduszu turystyki i wypoczynku. W 2018 roku budynek nad stawem zamienił się w kupę gruzu. To dla kilku pokoleń historyczny moment. Wiele mieszkańców ma z tym miejscem szczególne wspomnienia – organizowali tu wesela, chrzciny i inne imprezy okolicznościowe. Zastąpił go plac wodny dla dzieci.



ul. Piotra Skargi

Ponadhektarowy teren tuż za Zespołem Szkół nr 1 to miejsce, gdzie przed laty prężnie działały szkolne warsztaty zawodowe. Powstały równolegle z „mechanikiem” w 1927 roku. Przed laty mury te co roku opuszczały setki ślusarzy, frezowników, tokarzy i odlewników. To było elitarne miejsce, które cieszyło się ogromnym powodzeniem nie tylko wśród młodych pabianiczian. Młodzież dojeżdżała do szkoły z całego województwa. Na dziedzińcu szkolnym przez kilka lat stał „prezent” od Ministerstwa Obrony Narodowej – samolot Iskra. Sprowadzono go tam w 2009 roku, gdy przy Piotra Skargi kształcili się mechanicy samolotów. W 2016 roku opustoszałe i zdewastowane budynki po warsztatach zostały zrównane z ziemią, a samolot przekazano Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 w Zdunskiej Woli. W 2023 roku stanęła tu Powiatowa Hala Sportowa.

ul. Kościuszki

Wielką metamorfozę w 2017 roku przeszła sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury. Wcześniej remont był tu w latach 90. ubiegłego wieku. Wymieniono tam m.in. instalację, drzwi, przebudowano układ wentylacji, wzmocniono dach, wykonano nowe nawiewy, drzwi przeciwpożarowe. Jest też więcej miejsc siedzących – ta liczba wzrosła z 219 do 256. W sali może gościć ok. 300 osób, a do remontu było pozwolenie tylko na 100.



ŻYCIE SPORTOWE

Elżbieta Nowak wiceprezesem PZKosz

52-letnia dwukrotna mistrzyni Polski z Włóknierzem i mistrzyni Europy z 1999 roku została wiceprezesem Polskiego Związku Koszykówki. W wyborach na prezesa PZKosz startowało pięcioro kandydatów. W ostatniej chwili wycofali się Jacek Jakubowski, Łukasz Koszarek i Elżbieta Nowak. Dwoje ostatnich kandydatów swoje poparcie przekazało faworytowi, Grzegorzowi Bachańskiemu.

Na placu boju został wspomniany Bachański i łódzianin, Filip Kenig. Bachański zmiażdżył konkurenta i wygrał głosowanie 74 do 11, wracając na fotel prezesa PZKosz po sześćioletniej przerwie.

Jednocześnie Nowak weszła w skład pięcioposobowego zarządu PZKosz (dostała 74 głosy). Pabianiczanka została wybrana wiceprezesem do spraw szkolenia. Gratulujemy! (grz)



foto: Elżbieta Nowak



Maciej Stefański i Krzysztof Szymański (z prawej) reprezentowali PTC na mistrzostwach Polski w Pruszkowie

Szymański wicemistrzem Polski!

Na torze kolarskim w Pruszkowie rozegrano mistrzostwa Polski zrzeszenia LZS. Znakomicie spisał się młodziak Krzysztof Szymański (PTC DSV Alpina), który w niezwykle wymagającej konkurencji omniun wszedł do finału, a w nim zajął 2. miejsce, czyli został wicemistrzem Polski. Wśród juniorów młodszych do finału zakwalifikował się Maciej Stefański (PTC), ostatecznie zajmując 14. lokatę. W niedzielnym wyścigu keirin chłopaki z Pabianic byli milimetry od finału. Ostatecznie Stefański wygrał finał B, kończąc na 7. miejscu, a Szymański był 11. (grz)

SMS ZPRP I Płock – Pabiks 31:27 (12:16)

Pabiks w odwrocie

Nasi chcieli się zrehabilitować za dwie porażki z rzędu. Okazja była wymarzona, bowiem płocka młodzież zajmowała ostatnie miejsce w tabeli z jednym wygranym meczem. Pierwsza połowa poszła zgodnie z planem. Pabiks zaczął od trafienia Artura Urbańskiego, potem dotrzymywał kroku rywalom. Co prawda w 16. minucie gospodarze wygrali 9:7, ale gole Huberta Mielczarka, Kacpra Okapy i rzut karny Mariusza Kuśmierczyka pozwoliły nam wyjść na prowadzenie 9:10. Miejscowi doprowadzili do remisu, lecz pod koniec pierwszej połowy Pabiks potraktował rywala serią pięciu

goli: zaczął i skończył ją Urbański, a między jego bramkami trafiali do siatki Kuśmierczyk, Mielczarek i Kacper Kozak. Do przerwy było 12:16.

Po zmianie stron miejscowym pięć minut zajęło doprowadzenie do remisu 16:16. Karnego nie wykorzystał Kuśmierczyk. Na parkiecie trwała zaciekła walka – w 45. minucie po gołu Piotra Szewczyka było 20:21. Przez ostatni kwadrans Pabiks ani razu nie był na prowadzeniu. Pabianiczanie stanowczo zbyt rzadko odpowiadali na gole płoczan i trzecia porażka z rzędu stała się faktem. Pewnym usprawiedliwie-

niem może być nieobecność Marka Starca, Mateusza Jurgilewicza i kontuzjowanego od dłuższego czasu Bartłomieja Helmana. Niemniej, coś zacięło się w sprawnie funkcjonującej maszynie Michała Przybylskiego. Do lidera – AZS UW Warszawa – Pabiks ma już 9 punktów straty.

Pabiks: Jędrzejewski, Biernat – Kuśmierczyk 6, Urbański 6, Mielczarek 3, Tadyasiak 3, Kozak 2, Szewczyk 2, Okapa 1, Kruk 1, Augustowski 1.

Pabiks jest 7. (9 pkt, gole: 165–163). Kolejny mecz gra dopiero 16 listopada z Mazurem Sierpc. (grz)

Ola poprowadzi Australię

Znakomita szablística z Pabianic, Aleksandra Shelton (wcześniej Socha) została trenerką reprezentacji Australii w szabli.

Wychowanka Zjednoczonych ma na koncie dwa tytuły mistrzyni Europy, brąz mistrzostw świata, trzy tytuły wojskowej mistrzyni świata, cztery starty na Igrzyskach Olimpijskich w barwach Polski. Od 2019 roku była reprezentantką Stanów Zjednoczonych, ale nie udało jej się w barwach USA pojechać na igrzyska w Tokio.

Teraz dostała pracę trenerki reprezentacji Australii. Pierwsze treningi ze swoimi podopiecznymi ma zaplanowane na styczeń 2025 roku. Australijska Federacja Szermiercza nie ukrywa dumy ze współpracy z pabianiczanką, podkreślając jej wielkie doświadczenie zawodnicze, wykształcenie i sukcesy. (grz)



foto: Elżbieta Nowak

Brąz w jeżynach i paprociach

W Tenczynku (woj. małopolskie) biegacze na orientację rywalizowali w ostatnich tegorocznych mistrzostwach Polski. Tym razem zawodnicy mierzyli się z trasą długodystansowego biegu na orientację, pełnego rozmaitych pułapek, m.in. mokradel, jeżyn i paproci, ale także sporych przewyższeń. Na starcie nie zabrakło zawodników Azymutu, którzy także meldowali się na mecie i to na świetnych pozycjach.

Brązowy medal w kategorii K45 zdobyła Katarzyna Konec, która w tym roku była w dosko-

nałej formie. Z kolei wśród panów, w elicie (M21) swój pierwszy medal wywalczył Mariusz Pabich, który także uplasował się na najniższym stopniu podium.

W pierwszej szóstce linię mety minęła także Małgorzata Binińska (K35).

Tymczasem w Lesie Łagiewnickim w zawodach Popularnych biegali potencjalni następcy naszych medalistów. W kategorii Łatwej Kobiecej wygrała Matylda Mazur, brąz zdobyły Julia Jach i Dobrosława Sujka. Na trasie Łatwej Męskiej wygrał Antoni

Bielawski przed Samuelem Lorencem. Kategorię średnią pań wygrała Sara Lorenc, brąz zdobyła Marta Mazur. Wśród panów najlepszy był Łukasz Wójcik. W kategorii Trudnej Kobiet na najniższym stopniu podium stanęła Kalina Kowalczyk. W elicie pań srebro wywalczyła Małgorzata Siess–Starowicz, która powróciła na trasę po dłuższej przerwie i pokazała, że nie zapomniała, jak się skutecznie biega. (grz)



foto: Azymut Pabianice

Mariusz Pabich (Azymut) wywalczył swój pierwszy medal w elicie panów

ŻYCIE SPORTOWE

Twardowski na podium

Po wielu latach posuchy pabianicki Włóknierz odbudowuje sekcję tenisa stołowego. „Zieloni” znów szkolą młodzież i powoli zbierają żniwa w postaci medali.

– Uruchomiliśmy sekcję dzieciaków, mamy kilku chłopców z rocznika 2012. Są to: Jakub Wojtas, Olaf Madaj, Kamil Krawczyk, Kacper Jakubiec i Jan Twardowski – wylicza Adam Kapelański, opiekun Włókniarza. – Chłopaki grają w piątej lidze, gdzie muszą się mierzyć z dużo starszymi rywalami. Zbierają w ten sposób cenne doświadczenie.

Chłopaki w lidze ulegli Kusemu Łobudzice, Omedze Kleszczów, MLUKS Piotrków i TKS–owi Kamieńsk. W turniejach z rówieśnikami radzą sobie lepiej. Jan Twardowski wygrał turniej międzypowiatowy w Makowie, dzięki czemu awansował do wojewódzkiego turnieju klasyfikacyjnego.

– W Rawie Mazowieckiej na 32 zawodników zajął 9. miejsce. To dobry rezultat – mówi Kapelański. – W ostatni weekend bardzo dobrze zaprezentował się w XV Memoriale Stanisława Dorynia w Brzezinach. Janek zdobył tam srebrny medal. (grz)



foto: MLUKS Włóknierz Pabianice

PTC (kobiety) – Ostrovia Ostrów Wlkp. 3:1 (1:0) Dzień „Susła”

„Perełki” nie przegrały sześciu kolejnych ligowych spotkań, a wliczając pucharowy triumf nad KKP Bydgoszcz passa meczów bez porażki wydłużyła się do siedmiu. Nic dziwnego, że podopieczne Wiesława Siębora pną się w tabeli. W sobotnie przedpołudnie (mecz grano o 10.30!) swój dzień miała Dagmara Suskiewicz, która ostatnio więcej czasu poświęca piłce nożnej plażowej (jest kapitanem reprezentacji Polski) niż futbolowi na trawie, ale gdy wraca do PTC, na boisku nigdy nie jest nudno. To właśnie „Susel” otworzyła wynik meczu w 19. minucie. Do przerwy więcej nie padł żaden gol.

Po zmianie stron PTC błyskawicznie podwyższyło prowadzenie – w 51. minucie swojego drugiego gola zdobyła Suskiewicz, a sześć minut później na 3:0 strzeliła Oliwia Gała. Ostrowianki było stać jedynie na bramkę honorową, którą strzeliły w 88. minucie.

PTC: Paturaj – Kociółek (70. Wietrzykowska), Baranowska, Lipińska (80. Stempel), Karpińska – Rosiak, Stecka, Kowalska (80. Osieńska), Suskiewicz – Gała (65. Bąbel), Pach (70. Sobczak).

PTC jest 6. (14 pkt, gole: 10–12). W niedzielę gra w Tarnobrzegu z Iskrą. (grz)

BS Mińsk Mazowiecki – Profi Sunbud PKK’99 85:93 (21:23, 24:19, 24:29, 16:22)

Pokonali niepokonanych!

Duży sukces odnieśli podopieczni Arkadiusza Gralewskiego, wygrywając na parkiecie niepokonanego dotychczas rywala. To czwarta wygrana pabianiczank z rzędu. Mecz z double–double zakończyli Szymon Gralewski (25 punktów – 11 asyst) i Sebastian Szymański (24 punkty – 10 zbiórek).

Pierwsza kwarta minimalnie dla nas, choć mieliśmy już dziewięć punktów przewagi na minutę przed końcem pierwszej odsłony (14:23). W minutę straciliśmy siedem punktów. W drugiej kwarcie gospodarze szybko rzucili sześć punktów i było 27:23. Mińszczanie prowadzili już ośmioma „oczkami” (35:27), ale dzięki skutecznej grze Gralewskiego i Wilka na przerwę schodziliśmy jedynie z trzypunktową stratą (45:42).

Po przerwie PKK’99 rozpoczęło od „trójek” w wykonaniu Kacpra Maja i Patryka Zawadzkiego, a potem za trzy ponownie trafił Maj i Wojciech Wierzechowski, co sprawiło, że przed ostatnią kwartą wygraliśmy dwoma punktami (69:71). A w ostatnich dziesięciu minutach nie pozwoliliśmy się dogonić rywalowi, pierwsze dwie minuty wygrywając 9:0 („trójka” Zawadzkiego, punkty Szymańskiego z akcji i cztery punkty Wilka). Choć w końcówce gospodarze doszli nas na jeden koszt (83:86), to sytuację szybko uspokoił Zawadzki i niemal bezbłędny na linii osobistych Wilk. Zwycięstwo przypieczętował rzutami wolnymi Gralewski.

PKK’99: Gralewski 25, Szymański 24, Wilk 22, Zawadzki 10, Wierzechowski 6, Maj 6, Strzelczyk, Sobolewski.

PKK’99 jest 5. (10 pkt, kosze: 474–437). W sobotę gra na wyjeździe z wiceliderem, Legionem Legionowo. (grz)

PIŁKA NOŻNA

W 12. kolejce ligi okręgowej GKS Ksawerów przegrał u siebie ze Stalą Głowno 1:2 (0:0). Bramkę na 1:0 dla GKS strzelił w 55. minucie Jakub Zagórski. Stal wyrównała 180 sekund później, a gola decydującego o porażce ksawerowian zdobył Bartosz Kołodziejczyk w czwartej minucie doliczonego czasu gry, pokonując własnego bramkarza! GKS: Szczerkowski – Zagórski, Ziolkowski, Pierzyński (75. Wojczak), Kołodziejczyk – Krakowski, Bogdan, Podkoń (60. Papuga), Włodarczyk, Szynka (73. Domowicz) – Kucharski. Ksawerów jest 4. (26 pkt, gole: 26–12). W sobotę gra w Zgierzu z Borutą. (grz)

Swoją mecz w „okręgówce” przegrała też Iskra Dobroń, ulegając na własnym stadionie Orłowi Parzęczew aż 1:4 (0:1). Gola na 1:3 strzelił w 63. minucie Radosław Jurkowski. Iskra: Kowalczyk – D. Kacprzyk, Sut, Kaczmarek – Mąkosza (55. Kasztelan), Pilarz, Sokolovskyi, Jurkowski, Nowakowski – Śrutwa (46. Szkodny), Dąbrowski (37. Kołakowski). Iskra jest 12. (11 pkt, gole: 21–28). W sobotę gra w Pabianicach z Włóknierzem. (grz)

SZERMIERKA

Tomasz Bartoszek (Zjednoczeni) zajął 20. miejsce w Pucharze Polski juniorów w Bydgoszczy. W pierwszej walce pokonał Adama Korbasa (Poznań) 15:4, w drugiej uległ 4:15 Filipowi Winkhofowi (Leszno). (grz)

Victoria Rąbień – Włóknierz 0:7 (0:5)

Sprali outsidersa

Drużyna z Rąbienia to ostatni zespół w tabeli. Victorii wybitnie nie idzie w tym sezonie, więc niespełna dwa tygodnie temu zmieniła trenera. Radosława Wasiaka zastąpił Włodzimierz Sumiński, ale on przegrał swój pierwszy mecz, a w piątkowy wieczór na sztucznej murawie w Aleksandrowie Łódzkim dostał tęgę lanie od Włókniarza. Ostre strzelanie już w 1. minucie rozpoczął Patryk Olszewski. W 20. minucie było 0:2, gdy po akcji Przenysława Kity ze środka pola karnego strzelił Szymon Przyk. Osem minut później z gola cieszył się Rafał Kujawski, który zapędził się pod bramkę ry-

wala. Stoper Włókniarza opanował piłkę wrzucaną z autu i mocnym uderzeniem z kilku metrów omal nie rozerwał siatki. Minęło kolejne siedem minut, a do siatki Victorii trafił Kita, strzelając głową przy słupku. Na 0:5 w 37. minucie strzelił Kacper Kwiatkowski, celnie uderzając głową po rzucie rożnym.

Włóknierz: Wach – Kwiatkowski, Kujawski, Czerwiński (55. Mazur), Jarych (55. Kosatka) – Kita, Bocian (55. Kaczorowski), Becht (55. Górecki), Wójcik (55. Rikszajd), Olszewski (55. Mikołajczyk) – Przyk (55. Kozanecki).

Włóknierz jest wiceliderem (29 pkt, gole: 40–9). W sobotę o godz. 13.00 gra u siebie z Iskrą Dobroń. (grz)

Informator na 1 listopada

Organizacja ruchu w pobliżu cmentarzy. Gdzie można zaparkować samochód i ile to kosztuje? Gdzie nie wolno stawać, bo policja karze mandatami? Jak kursować będą miejskie autobusy?

Organizacja ruchu

Policja drogowa nie przewidziała zmian w organizacji ruchu drogowego przy pabianickich cmentarzach. Ulica Kilińskiego będzie, jak jest ulicą dwukierunkową.

Uwaga!

- Obowiązuje zakaz parkowania na wysepkach między jezdniami ulicy Kilińskiego – ostrzeżają podkom. **Agnieszka Jachimek**, oficer prasowy pabianickiej policji.



Parkingi

Pabianiczanie, którzy zdecydują się wybrać „na groby” własnym autem, będą mogli je zostawić na bezpłatnych parkingach przy ul. Kilińskiego (wzdłuż stadionu MOSiR-u), przy ul. „Grota” Roweckiego – hala sportowa i przed halą sportową SP 15 przy ul. Mariańskiej.

MOSiR na parkingi udostępni tereny wokół hotelu Włókniarz klubowi MUKS Włókniarz Pabianice. W związku z tym za organizację parkingu odpowiada klub MUKS Włókniarz Pabianice włącznie ze zmianą organizacji wjazdów i wyjazdów.

Wjazd będzie możliwy przez bramę od ulicy Kilińskiego oraz bramę przy wejściu do pływalni, a wyjechać z parkingu będzie można tylko i wyłącznie od strony hali tenisowej przy ul. „Grota” Roweckiego. W związku z pracami przy budowie boiska ilość miejsc parkingowych będzie ograniczona.

Oplaty za parking przy Włókniarzu:

31 października 2024 r. (czwartek) – 10 zł
1 listopada 2024 r. (piątek) – 20 zł
2–3 listopada 2024 r. (sobota, niedziela) – 10 zł

Pieniądze pobierane za parking przeznaczone zostaną na działalność statutową klubu sportowego MUKS Włókniarz Pabianice.



KOMUNIKACJA W DNIU WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

i

1 listopada 2024 komunikacja autobusowa będzie funkcjonować wg rozkładu jazdy z dnia powszedniego z następującymi zmianami:

1

Z Dworca PKP kursuje od godz. 5:36.
Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 6:05 (bez kursu o 6:25).

2

Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 6:30.
Z Podmiejskiej kursuje od godz. 6:37.

Kursy linii 2 bez podjazdów pod zajezdnię MZK.

3

Z Dworca PKP kursuje od 5:59 (bez kursu o 6:22).
Z Sikorskiego kursuje od 5:26 (bez kursów o 6:06 i 6:46).

4

Z Waltera kursuje od 8:58.
Z 15 P.P. "Wilków" od 8:13.

5

Z Dworca PKP kursuje od 7:42.
Z Waltera kursuje od 8:08.

6

Z Waltera kursuje od 9:18.
Z Karolewa kursuje od 9:44.

260

A41

1 listopada
NIE KURSUJE.

7

Z Waltera-Jankego kursuje co ok. 20 minut wg specjalnego rozkładu jazdy na skróconej trasie do przystanku Kilińskiego/Moniuszki.
Odjazdy z Waltera-Jankego: 7:20, 8:20, 8:50, 9:10, 9:30, 9:50, 10:10, 10:30, 10:50, 11:10, 11:30, 11:50, 12:10, 12:30, 12:50, 13:10, 13:30, 13:50, 14:00, 14:30, 14:50, 15:50, 16:30, 16:50, 17:10, 17:30, 17:50, 18:40, 19:12, 19:47, 20:37, 21:22, 22:27

261

Z Waltera-Jankego kursuje od godz. 7:40 do 16:40.
Z Górki Pabianickiej kursuje od godz. 8:09 do 17:26.

262

Z Waltera kursuje od 8:00.
Z Kudrowic kursuje od 7:20.

263

Z Waltera kursuje od 7:28.
Z Ksawerowa kursuje od 8:01.

265

Kursuje na skróconej trasie: Dłutów - Pawlikowice - Kilińskiego / cmentarz
Obowiązuje specjalny rozkład jazdy. Godziny odjazdów:
- z przystanku Kilińskiego/cmentarz: 7:05, 7:40A, 9:15, 9:54A, 11:16A, 12:00A, 13:16, 14:33A, 15:35, 16:33A A - kursy do Dłutowa, pozostałe do Pawlikowic
- z Dłutowa: 8:08, 10:21, 11:45, 12:33, 15:05, 17:05
- z Pawlikowic: 7:20, 8:20, 9:33, 10:33, 11:56, 12:44, 13:33, 15:16, 16:00, 17:16
Z Dw. PKP kursuje ulicami: Łaską, Wiejską, Moniuszki, Kochanowskiego, Orlą, Kilińskiego, Zamkową do Rzgowa / Guzewa. Zmiana trasy dotyczy obu kierunków.
Obowiązuje specjalny rozkład jazdy. Godziny odjazdów:
- z Dworca PKP: 7:00, 9:00, 10:20, 11:20R, 12:20, 13:20R, 14:20, 15:20R
R - kursy realizowane do placu 500-lecia w Rzgowie. Pozostałe kursy wykonywane do Guzewa.
- z Guzewa do Pabianic: 7:53, 9:48, 11:04, 13:14, 15:14
- z pl. 500-lecia do Pabianic: 8:05, 9:59, 11:16, 12:26, 13:26, 14:26, 15:26, 16:11

D

41

Autobusy linii D i tramwaje linii 41 kursują według NIEDZIELNEGO rozkładu.

www.komunikacjapabianice.pl

42 215 37 59

Komunikacja autobusowa 1 listopada:

- do godz. 23.00 nie kursują autobusy linii 260 i A 41
- na liniach D i 41 obowiązuje niedzielny rozkład jazdy
- na liniach 7, 265 i T obowiązuje specjalny rozkład jazdy i zmiana trasy
- autobusy linii 261 będą kursować: z „Waltera” Jankego kursują według rozkładu powszedniego od godz. 7.40 do 16.40. Z Górki Pabianickiej kursują według rozkładu powszedniego od godz. 8.09 do 17.26.
W nocy z 31.10 na 1.11 N 4B – obowiązuje rozkład jak z soboty na niedzielę.

Harcerska Akcja Znicz

Pabianiczanie będą tradycyjnie sprzedawali znicze i zapalniczki, aby zbierać środki na swoją działalność i harcerskie wyjazdy. Gdzie ich spotkamy:

- Cmentarz komunalny w Pabianicach (przy parkingu): 16. PHDW Abordaż (znicze), 3. PDH Czarna Trójka (znicze, zapalniczki), 21. PDH Husaria (znicze, zapalniczki), 3. PDH-ek Bordowo-Czarna Trójka (zapalniczki), 9. PDW Dąb (zapalniczki).
- Cmentarz rzymskokatolicki w Pabianicach (wzdłuż Kilińskiego i na ulicy Wierzbowej): 55. PDH Hades (znicze, zapalniczki), 179. PGZ Wilczęta (zapalniczki), 79. PGZ Wilki (zapalniczki), PPG Mądre Sówki (zapalniczki).

eprasa.pl a44b2c1858